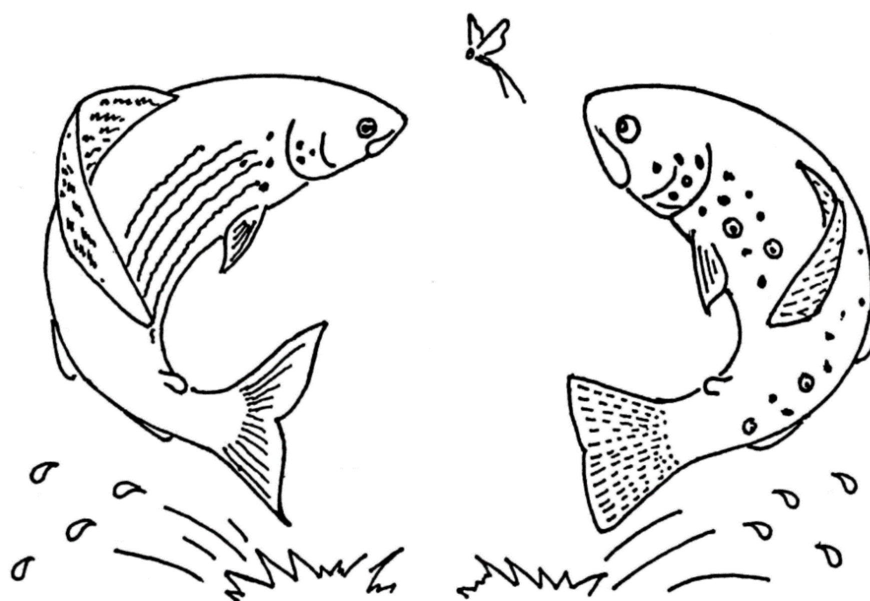
PL ISSN 1643-6075

Pstrąg & Lipień



nr 71

Numer Specjalny
Materiały do dziejów wędkarstwa muchowego z archiwum Józefa Jeleńskiego

2024 **rocznik 32**

MATERIAŁY DO DZIEJÓW WĘDKARSTWA MUCHOWEGO Z ARCHIWUM JÓZEFA JELEŃSKIEGO

Józef Jeleński jest jedną z kluczowych postaci w wędkarstwie muchowym w Polsce, a także w zakresie gospodarki na wodach ryb łososiowatych. W latach 80. był trenerem kadry Polski w wędkarstwie muchowym i członkiem Głównego Kapitanatu Sportowego Zarządu Głównego PZW, zajmując się kwestiami wędkarstwa muchowego. Reprezentował też Polskę w pracach Międzynarodowej Federacji Wędkarstwa Muchowego FIPS Mouche, będąc jej wiceprezydentem w latach 1989-1991.

W lipcu 2024 r. Józef Jeleński przekazał mi materiały ze swojego archiwum, za co jestem mu niezmiernie wdzięczny. Ponieważ zawierają one szereg istotnych i szerzej nieznanych informacji dotyczących udziału Polski w zawodach międzynarodowych, a także jeśli chodzi o różne kwestie techniki połowu na muszkę, więc uznałem, że należy je opublikować. Te dokumenty mają także dużą wartość dla poznania ewolucji zasad połowu podczas zawodów muchowych, ponieważ zawierają regulaminy pierwszych mistrzostw świata w 1981 r. oraz tych nad Sanem w 1985 r., a także omówienie zasad w 1984 i 1987 r.

Pierwszy regulamin zawodów z 1981 r. zawiera wiele niestandardowych zapisów. Na przykład dopuszczono połów tylko na jedną muszkę i dawano zawodnikom ostrzeżenia kolorowymi kartkami (białą, żółtą i czerwoną). Podczas MMŚ w 1984 r. był zakazu użycia streamera, odejmowano punkty za rybę niewymiarową, a także dyskwalifikowano zawodnika za dwukrotne przewrócenie się w wodzie. Konieczność uzyskania zezwolenia na trening drużyny w rzece Tormes wynikała z faktu, że był to rezerwat, a prawo połowu było ściśle ograniczone. Podczas MMŚ w 1985 r. nie dawano już kolorowych kartek. Po raz pierwszy w klasyfikacji uwzględniono lipienia.

Raport z MMŚ w 1984 r. został sporządzony szczegółowo. Ujęto w nim nawet takie drobiazgi, jak menu posiłków. Przywieziono, jako wzór, kartki na posiłki. Raport był bowiem podstawą dla organizatorów MMŚ na Sanie w 1985 r., ponieważ dążono do zapewnienia standardów międzynarodowych, obowiązujących w tym okresie.

W raporcie podano też szereg problemów, które współcześnie są trudne do wyobrażenia. Z uwagi na wysokie koszty bagażu lotniczego nie zabrano woderów do pasa, lecz jedynie do bioder. Było to tym bardziej dotkliwe, że nie sprawdziła się prognoza pogody i było zimno (w nocy padał śnieg, w dzień była burza gradowa). Na szczęście w hotelu do posiłków serwowano wino. Zwraca też uwagę zbieranie sprzętu od różnych osób i instytucji, w tym naszywki z orzełkami i napisem „Polska". Uczestnicy pokryli koszty po około 100 USD, co było wysoką kwotą (kilka miesięcznych pensji po kursie nieoficjalnym). Nie może dziwić fakt, że inne ekipy zgłaszały się do Polaków po muszki, ponieważ robili je znakomicie. W 1992 r., gdy byłem sędzią stanowiskowym podczas MMŚ we Włoszech, ze względów językowych miałem możliwość wspierania niektórych moich kolegów. Włosi bowiem gremialnie zabiegali o nimfy, zwłaszcza plecionki, ale nie znali języków obcych.

Mało znany jest fakt, że rozważano organizację I MMŚ w 1981 r. w Polsce. Wynikało to z szybkiego rozwoju zawodów muchowych w kraju pod koniec lat 80. (m.in. w 1977 r. zorganizowano I mistrzostwa Polski, a w 1979 r., też w Polsce, pierwsze międzynarodowe zawody muchowe w ramach CIPS), a także wysokich kompetencji grona osób, w tym J. Jeleńskiego. Materiały dotyczące MMŚ w Lesku w 1985 r. pozwalają lepiej zrozumieć skalę problemów, przed którymi stali organizatorzy (np. problemy z pozyskaniem właściwych wag elektrycznych). Rysunki do informatora wykonał Julian Bohdanowicz, który regularnie publikował swoje prace w Wiadomościach Wędkarskich.

W sprawozdaniu z 1991 r. zwracają uwagę zwłaszcza dwa elementy. Pierwszym jest definicja sztucznej muszki – miała być imitacją, w dodatku tylko owada (a więc nie innych bezkręgowców); odrzucano muszki fantazyjne. Drugim była kampania Niemiec, poparta przez Austrię, Luksemburg i Jugosławię, przeciwko zawodom opartym o zasadę – „kto złowi więcej, ten lepszy". Dylematy etyczne w tej kwestii nie zostały rozwiązane.

Słusznie zwracano uwagę, by nie dorybiać zbytnio wody rybami pochodzenia hodowlanego. Nie przestrzegano jednak tego. Na przykład, podczas MMŚ w 1992 r. we Włoszech do wody trafiła ogromna liczba tęczaków.

Podzielam wszystkie uwagi J. Jeleńskiego w sprawie książki „Encyklopédia muškárenia". Liczne błędy w nazewnictwie entomologicznym w obszernym dodatku z muszkami świadczą o nieznajomości tych kwestii przez autora i mogą wprowadzić czytelnika w błąd.

Załączniki 1-13 dotyczą zawodów i są przedstawione w kolejności chronologicznej. W dokumentacji znajdują się dwa egzemplarze raportu z 1984 r., obydwa z drobnymi, ale różnymi defektami. Załącznik nr 3 jest więc kompilacją najlepszych stron pod względem jakości w obu raportach.

Stanisław Cios

Wykaz załączników

Załącznik nr 1
Regulamin pierwszych Mistrzostw Świata w Wędkarstwie Muchowym w Echternach, Wielkim Księstwie Luksemburga, 3-4 października 1981 r., zorganizowanych przez Federację Wędkarzy w Luksemburgu

R E G U L A T I O N S

1

first worldchampionships in fly-fishing
in Echternach, Grand-Duchy of Luxembourg
on the 3rd and 4th october 1981
organized by the luxembourg federation of anglers

TITLE I General Directions

Art.1. The worldchampionship is organized by the F.L.P.S., as a member of the C.I.P.S.
It will be marked by olympic spirit and will prove brotherhood and friendship among the nations.

Art.2. Those fishermen who are members of a national federation affiliated to one of the international C.I.P.S.federations, and who are nominated by their national federation can participate, if they have the nationality of this country.
There is made one exception for those who come from not affiliated countries of which no national federation is represented at the competition.

Art.3. The inscription to the championship proceeds through a national federation, excepted those people mentionned before.

Art.4. The worldchampionship will take place at the banks of the lake in Echternach. The chosen site will offer the competitors, as far as possible, the same chances.

Art.5. The places of the competitors will be fixed by draw, 9o minutes before they arrive at their places and in presence of the delegates of all the teams and the representatives of the C.I.P.S.

Art.6. With the backmark the participator is given two identity-cards which also show his startnumber, one to fix at his coat and one to mark his fishnet.

Art.7. The worldchampionship will be contested in three passages. Individual and (or) team- participation is allowed.

Art.8. Is counted all the caught salmonized fish which represent the population of the lake in the limits of art. 19.

TITLE II The Fishing

Orthodox fly-shooting

Art.9. The orthodox fly-shooting consists in using special fishing-rods, rells and lines. It is applied in fishing with artificial flies, that means with dry flies, nymphes, streamer or wet flies as baits.

Art.1o. Type and form of the fishing-rods can be chosen freely by the participator. But only one single fishing-rod can be actionned in one time.

Art.11. The competitor can put up or keep in reserve as much fishing-rods as he wants.

Art.12. The used rods can be equipped with an automatic or manual rell with revolving spool.

Art.13. All types of lines are allowed, except the "lead-core line" For instance are allowed the rods known under the designation D.T., W.F., S.T. and Shooting Head.

Art.14. During the competition the competitor has to prepare and to put up his rods without any help; the rods that he will use and those which he will keep in reserve.

Art.15.1.The quiver is allowed only when it is manipulated by the competitor himself.

2.The participators cannot be helped by other persons, except the physical disabled persons who can be helped but only in manipulating the quiver. This eventual help can only be given by the controller.

3.During the competition, there can only be utilized those keepnets which make it possible to put back the caught fish into the water after being weighed out. These keepnets will be made available by the organizer.

Art.16. All feeding is severely prohibited before and after the beginning of the competition.

Art.17. The baits can only consist in a single hook. The line can only carry one single leader with one bait.

Art.18. Every fisherman has a reserved space of about 5o meters. The competition is divided up into three passages and three sectors. Every competitor will change his sector at avery passage.

TITLE III Classification

Valid catch

Art.19. Is valid every caught fish even accidentally hooked with a minimal total length of 3o cm.

Art.2o. At the end of each passage the competitors must make sure that the number of caught fish inscribed on the controllcard is conform to the number of fish caught in reality.

Art.21.-1 After the passage the controller and the commissioner of each sector collect the catch of each participator to take it to the balance.

-2. Is severely probited and punished when the participator himself carries his caught fish to the balance.

Art.22. The weighing happens in presence of the commissioner and the participator or his representative.

Art.23. In case of an opposition between the number of caught fish inscribed on the controllcard and the number of fish presented to be weighed, the last number will be decisive as its total weight.

Apportion of points, classification and objections

Art.24. The following rules determine the individual classification and the team-classification:
- loo points for one caught fish
- 1 point for every gramme of totalweight
- for a fish with more than looo grammes are counted:
  - loo points for the fish
  - 1 point for every gramme up to looo gr
  - 1 point for each lo gr over looo gr
  all fraction up to lo is not counted

Art.25. -1 The disponible trophies and titles are distributed in accordance to the number of points got by every participator in the individual classification. In case of an ex-aequo the number of caught fish is decisive, and if this should not be enough the participator with the smallest startnumber is preferred.

-2 The general classification for teams consists in the total of the places got by their members in the

individual classification, of the different sectors. A specific classification is drawn up for each single sector. The minor total of places wins the general-classification. In case of an ex-aequo the highest number of points obtained is decisive.

Art.26.1. Those fishermen who have not caught any fish get that place in the general classification that corresponds to the total number of participators. The same place is affected to those competitors who abandon the competition by pertinent reasons that are regarded upon as idependent oftheir will.

2. If a team is uncomplete every absent member is looked upon as a failing participator.

3. When a team is uncomplete because of sanctions the directions about prohibitions and punishments of art.IV are applied.

Art.27. When the classifications are established they are staying provisory during one hour. The results of the individual- and teamclassifications are published at the meeting-place of the participators.

Art.28.1. Every objection concerning fraud or irregularities during the competition must be reported by the captain of the team to the jury at the latest half an hour after the fignal sign given at the end of the competition.

2. Every objection concerning faults or a different judgement of the weight has to be pronounced immediately during the weight-proceeding.

3. Errors in the results must be remarked at the latest half an hour after the publication of the results.

4. Every complaint after these terms is refused.

Art.29. At the end of these afforded terms and if no objection has occurred, the results are definitively proclaimed and presented to the authorities of the federation.

TITLE IV Prohibitions and sanctions

Art.3o. In general the styles of sportsfishing that don't correspond to this rules are prohibited.

Are aspecially prohibited:

a- fish caught on purpose in an irregular way

b- presenting of fish to the weight-control that shows negligence in their preserving during the competition

c- the substitution of a competitor who is not inscribed for the championship according to art.38

d- all feeding before and during the competition

e- loud remarks and advice given by the supporters standing among the spectators behind the fisherman

f- every help given to the competitors in giving material, instructions excepted by the teamcaptain who is the only person allowed to interfer at every time into the technical direction of the teammembers.

g- irreverance and lack in sportive behaviour of a competitor to the federal authorities, the members of the jury, the commissioners and the controllers

h- every changing to the natural conditions of the banks.

Art.31. Every violation of art.3o and every disregard of these regulations that are stated by the commissioners will cause the following measures:

- at the first stated violation the competitor will be shown the white card by the commissioner of his sector as a warning
- at a new violation a second warning will be handed out by showing a yellow card
- repetition of a violation that has already let to a warning or the happening of a third violation will cause the showing of a red card and the disqualification of the participator
- every attempt to fraud and every scandalous behaviour of a competitor that is stated will have as a consequence his immediate disqualification

when the participater presents fish to the weight that shows a bad conservation, the more so since it is soiled and covered with mud he will suffer a punishment of 5% of his total points.

- the disqualification of a participator by any cause will effect his whole team in the same way.

TITLE V Jury, controllers and commissioners

The Jury

Art.32. The jury is composed by federal members of the C.I.P.S.

Art.33. The jury will be composed during the meeting with the help of all captains and teamleaders on the eve of the competitions.
The president of the organizing federation will interfere as the general manager(director) of the worldchampionship-competition.

Art.34. The jury has the following duties:
- draw the startnumbers of the participators
- give the signals at the beginning and at the end of every passage
- count and weigh the caught fish
- draw up the classifications
- draw up and compose the provisional and definitive minutes (protocolls)
- judge the violations of the regulations and basic rules of the competition and carry out the foreseen sanctions that may influence the results
- note these and those incidents in the protocoll not only to notice them but also in order to allow the federal authorities to take, when necessary, the according measures.

The Controllers

Art.36.1. There will be one controller for each two participators.

2. The controllers have the following duties:
- stay in the sector that is allocated to them except an unforeseen event, and accompany the competitors all the time that the competitions last
- inscribe the fish caught by the men on the cards that they received in this purpose
- note every act of the participators, or other persons, that can be considered as a violation of the rules governing the normal run of the competition, but without informing this person in order to avoid every discussion
- inform the commissionar at once about the punishable act who will notify it to the jury that is alone competent to take a decision

- to fill up in part the controllcards together with the participator during the counting- and weighing-time, those cards will serve the jury as a prove to the classifications
- attest and certify the eventual absences of the participator caused by act of God, uneasiness, sickness, natural necessity and so on; and pay attention in these cases that the basic sportsrules are respected
- help the commissionar at the end of the passage in transporting the bags with the caught fish to the weight-control.

The Commissionars

Art.36. There will be one responsible chief-commissionar for each sector

Art.37. The commissionars have the following duties:
- advise the controllers in case of doubt and uncertainty
- take care that the regulations are respected
- focus the attention of the participators on committed irregularities, call them back to order or summon them if it is necessary in case of an offence against the directions
- he is responsible in his sector and the rèpresentative of the organizing federation and the jury during the competition
- he must help the controller in collecting the caught fish and transporting it to the weight-control

When the passage has begon, he will be competent in authorizing the competitor to get out and to reenter when he is obliged to leave his place temporarely because of sickness, or uneasiness. In such a case he has to pay attention that th participator takes place without profit. Therefore and if he thinks it to be necessary, he can check the competitor for th purpose to avoid that he could have procures himself other materials than those he had before leaving his place.
When a participator leaves his place, he is obliged to take his line out of the water.

TITLE IV The Teams

Art.38.1. Every national federation affiliated to the C.I.P.S. can be represented by an "A" and (or) a "B" team.

2. Every team consists in three anglers, one emergency man and one captain or coach.

3. The names of the members of every team must be communicated to the organizing federation at least ten days before the date of the worldchampionship.

4. The substitution of one member of the team, of the captain or of the emergency man must have been communicated to the organizing federation at least 24 hours before the foreseen timing of the startnumbers' drawing.

Art.39. Before the beginning of the passage every competitor can be helped by his captain or another person in drawing up and prepare his fishing-rods, lines, flies and hooks. But this helping persons have to withdraw, stop helping and get out of the zone reserved to the anglers except a special permission, at once at the beginning of the competition.

Art.4o.1. The captains are allowed to move in the competition-zone with the exception of the access to the places reserved for the anglers

2. The captains are the only competent persons to lead and advise the anglers at his pleasure during the competition

3. From the beginning of the competition, it is forbidden to the captain to help the competitors in a material way

Art.41.1. A first-help-service is placed to the disposal of the teams by the organizer if an accident or a sickness happens during the worldchampionships.

2. the national federations must contract a civil insuranc in behalf of their participators for the organizing federation refuses every responsability in case of an accident caused by a competitor.

TITLE VII The competitors' duties

Art.42. Every angler inscribed in due form to this championship has to respect all the rules and directions of these regulations, and to accept the special rules and decisions of the jury.

Art.43. The participation to the championship means also the agreement to all measures and modifications to the principles and rules about the championship taken by the jury or the organizer in case of need or lack.

TITLE VIII Handed titles

Art.44. The following titles are handed:

Individual championships:

- champion of the world
- vice-champion of the world
- third of the worldchampionships

and so on

Team-championships:

- world team champion
- vice- "
- third "

and so on

Art.45. The winners get their medals and titles during the official ceremony where the results are officially proclaimed.

Luxembourg, 15th september 1981.

Załącznik nr 2.
Zgoda władz hiszpańskich na trening drużyny polskiej na rzece Tormes



MINISTERIO DE AGRICULTURA, PESCA Y ALIMENTACION

INSTITUTO NACIONAL PARA LA CONSERVACION DE LA NATURALEZA

JEFATURA PROVINCIAL DE SALAMANCA

Alonso de Ojeda, 29 - 2.ª planta — Teléfonos 23 36 00 - 04

SU REF. SU ESCRITO N. REF.

ASUNTO Autorizaciȯn para entrenamientos de participantes en el Campeonato Mundial de pesca de Salmȯnidos.

EQUIPO DE POLONIA.

Por la presente, tengo a bien autorizar a los participantes del equipo polaco para que efectúen entrenamientos en los cotos del río Tormes, a partir del día de la fecha:

Josef Jelenski.

El anteriormente expresado, es el único - facilitado por la Federaciȯn Nacional de Pesca, en caso que fuesen más participantes, sus nombres serán facilitados por el Presidente de la Federación Nacional de Pesca, a los Agentes de Autoridad que lo soliciten, quedando todos ellos para efectuar - entrenamientos.

Salamanca, 21 de mayo de 1.984.
EL JEFE PROVINCIAL DEL ICONA,



Sr. Presidente de la Federaciȯn Nacional de Pesca

DADO CONOCIMIENTO A:

COPIA PARA
☐ •
☐ •
☐ •
☐ •
☐ •

Przekład roboczy głównych elementów pisma:

Ministerstwo Rolnictwa, Rybołówstwa i Żywności, Narodowy Instytut Ochrony Przyrody, Siedziba Prowincjonalna w Salamance

Zezwolenie na trening uczestników Mistrzostw Świata w Połowie Ryb Łososiowatych. Drużyna polska.

Wyrażam zgodę na prowadzenie przez uczestników z polskiego zespołu treningu w rezerwatach rzeki Tormes od dnia dzisiejszego:

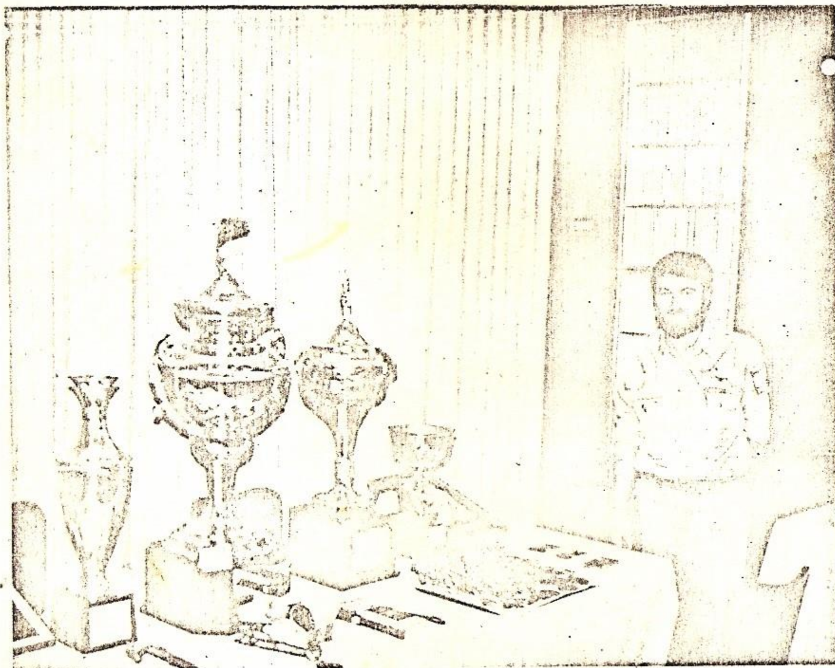
Józef Jeleński.

Powyższe jest jedynym udostępnionym przez Krajową Federację Wędkarską. W przypadku większej liczby uczestników, ich nazwiska zostaną przekazane przez Prezesa Krajowej Federacji Wędkarskiej urzędnikom ochrony, którzy o to poproszą, w celu przeprowadzenia treningu.

Załącznik nr 3.
Raport z Muchowych Mistrzostw Świata 1984, Salamanca – Hiszpania – Rzeka Tormes, Kraków lipiec 1984

Józef Jeleński,
Trener koordynator sportu muchowego
Kapitanatu Głównego PZW.

RAPORT
Z MUCHOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA 1984
SALAMANCA - HISZPANIA - RZEKA TORMES



/do użytku służbowego. 20 egzemplarzy./

Kraków, lipiec 1984.

RAPORT Z MUCHOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA
1984 - SALAMANCA - HISZPANIA - RZEKA TORMES

SPIS ZAŁĄCZNIKÓW /tylko przy oryginale, w dziale sportu ZG PZW/

1. Zaproszenie na MMŚ 1984 z dnia 18.10.1983.
2. ACQUASPORT nr 10/83 /omówienie MMŚ 1983 po włosku/
3. Wyniki oficjalne MMŚ 1983.
4. Materiały nie przysłane do Polski, a otrzymane podczas zawodów.
5. Notatki kapitana-trenera /losowanie i wyniki/ 1984.
6. La Gaceta Regional /reportaż z otwarcia MMŚ 1984 po hiszpańsku/
7. Propozycja rzeki San jako miejsca MMŚ 1985 / po angielsku/
8. Wzory : karta identyfikacyjna uczestnika, wizytówka, menu obiadowe, kartki na posiłki, zaproszenie na uroczyste zamknięcie MMŚ.
9. Oficjalne wyniki MMŚ 1984.
10. Informator o zawodach MMŚ 1984.
11. Prywatny list Diez y Dieza do J. Jeleńskiego, potwierdzający termin MMŚ 1984.

1. MUCHOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA ORGANIZOWANE PRZEZ CIPS /MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA WĘDKARSTWA SPORTOWEGO/, POPRZEZ FIPS-e.d. /FEDERACJA WĘDKARSTWA SPORTOWEGO W WODACH SRÓDLĄDOWYCH/.

1.1. Władze CIPS i FIPS-e.d.

Prezydent CIPS - Eliodoro Cicognani, Włochy,
Prezydent FIPS-e.d. - Jos Kleinbauer, Luxemburg,
Sekretarz FIPS-e.d. - Roger Mayer, Luksemburg,
komisja do spraw muchowych FIPS-e.d.:
Joaquin Diez y Diez, Hiszpania /wiceprezydent CIPS, prezydent Federacji Wędkarzy Hiszpanii/,
Bernardo Burcio, Włochy,
Andree Drussard, Belgia,

1.2. Wyniki Muchowych Mistrzostw Swiata.

I MMŚ : Esternach, Luksemburg, 1981.

indywidualnie:	drużynowo:
1. C. Wittkamp /Holandia/	1. Holandia
2. M. Reckinger /Belgia/	2. Luksemburg
3. D. Bisschops /Belgia/	3. Belgia

II MMŚ : Oviedo, Hiszpania, 1982.

1. V. Diez /Hiszpania/	1. Włochy
2. J. Pereda /Hiszpania/	2. Hiszpania
3. G. Vigetti /Włochy/	3. Luksemburg

III MMŚ : Borgosesia, Włochy, 1983.

1. F. Alvarez /Hiszpania/	1. Włochy	76
2. P. Ventura /Włochy/	2. Belgia	96
3. D. Bisschops /Belgia/	3. Holandia	103
4. M. Guillemin /Francja/	4. Francja	108
5. R. Zambon /Luksemburg/	5. Anglia	110
6. A. Bindels /Luksemburg/	6. Luksemburg	118
7. P. Goudard /Francja/	7. Hiszpania	119
8. A. Ferrari /Włochy/	8. Austria	139
9. W.J. Vender /Holandia/	9. Polska	/174/
10.A. Bernardine /Austria/		

Miejsca Polaków: 16-Małeta, 34-Przeniosło, 36- Ziach, 2x44-vacat.

IV MMŚ : Salamanca, Hiszpania, 1984.

1. T. Pawson /Anglia/	1.	Włochy	38
2. J.P. Guillemaud /Francja/	2.	Anglia	81
3. A. Ferrari /Włochy/	3.	Francja	83
4. S. Savarino /Włochy/	4.	Polska	87
5. F. Orgiazzi /Włochy/	5.	Belgia	115
6. M. Guillemin /Francja/	6.	Hiszpania	123
7. D. Buck /Anglia/	7.	Luksemburg	149
8. J. Kaysen /Luksemburg/	8.	Holandia	164
9. J.L. Quintela /Hiszpania/			
10. L. Frasik /Polska/			

Miejsca Polaków: 16-Małeta, 18-Tarada, 21-Wojdyła, 22-Ziach.

1.3. Regulamin MMŚ

Podstawowy regulamin Muchowych Mistrzostw Świata jest nam nieznany, gdyż był rozprowadzony prawdopodobnie na wcześniejszych Mistrzostwach. Z omówień regulaminu na spotkaniu kapitanów drużyn można się zorientować że :

A. W MMŚ biorą udział drużyny narodowe eliminowane w ramach eliminacji krajowych. /np. w Anglii 4 osoby z eliminacji, 1 osoba wyznaczona przez związek, Hiszpania - całość z eliminacji, Polska - 10 osób z eliminacji, uczestniczą te z nich, które mają pieniądze./ Ponadto uczestniczy w MMŚ kapitan drużyny /kierownik/,który w razie potrzeby jest równocześnie zawodnikiem rezerwowym, oraz osoby towarzyszące w liczbie nieograniczonej /żony, trenerzy, obserwatorzy, z reguły nie więcej niż 6 osób towarzyszących/.

B. Zawody odbywają się na 5 sektorach na indywidualnych stanowiskach, których liczba odpowiada ilości startujących zespołów.

C. Liczą się wskazane przez organizatora gatunki ryb łososiowatych /np. I MMŚ - pstrąg potokowy i tęczowy, II MMŚ - pstrąg potokowy, troć i łosoś, III MMŚ - pstrąg potokowy i tęczowy, IV MMŚ - pstrąg potokowy,tęczowy i głowacica, z tym,że ta ostatnia może uzyskać conajwyżej 2100 pkt./

D. Dopuszcza się sprzęt muchowy : wędzisko, linka, kołowrotek - obojętne, conajwyżej 2 muchy, nie dopuszcza się streamera ani obciążania przyponu, ale dopuszcza się obciążone nimfy. Za streamera uważa się muchę, która jest specjalnie tak wykonana aby imitowała rybkę.

E. Losowanie odbywa się z maszyny losującej.Dla każdej tury zawodów drużyna losuje numer stanowisk zawodników w poszczególnych sektorach, a następnie losuje się sektory dla kolejnych zawodników. Dla następnej tury zawodów numer stanowisk i litery sektorów nie mogą się powtórzyć, a w razie wylosowania powtórnego są wyłączane i losowane jeszcze raz.

F. Punktacja za złowione ryby :
100 pkt za sztukę,
1 pkt za gram, z tym że nie więcej niż 2000 pkt za jedną rybę.

G. Punktacja indywidualna: dodatnia, suma punktów za złowione ryby w kolejnych turach zawodów łącznie /zwykle trzy tury zawodów i jeden trening oficjalny na lub obok terenu zawodów, bez prawa zatrzymywania ryb/. Za jedną rybę niemiarową stosuje się punkty karne w ilości punktów dodatnich za tę rybę /gramy + 100/. Za dwie ryby niemiarowe - dyskwalifikacja.

H..Punktacja drużynowa: ujemna ale nie sektorowa. Suma miejsc indywidualnych zawodników drużyny w klasyfikacji generalnej.

I. Nagrody:

- do III miejsca puchary / od 1m wysokości do 40 cm wysokości/
- do XX miejsca indywidualnie pucharki 30 cm wysokości,
- za najcięższą rybę - duża plakietka 40x30 cm,lub puchar 50 cm,
- za największą ilość ryb - plakietka j.w. lub puchar
- za miejsca drżynowe od IV do przedostatniego - pucharki 30 cm,
- upominki dla kapitanów - plakietki marmurowe 10x20 cm,
- upominki dla wszystkich uczestników - torba z rzeczowymi i reklamowymi upominkami / pamiątkowa kostka marmurowa z Salamanki, breloczek MMŚ, znaczki Federacji, perfumy, otwieracz do butelek, prospekty i mapy okolic Salamanki i Madrytu, program MMŚ, butelka wina z okolicznościową nalepką/

J. Uwagi: Za dwukrotne przewrócenie się w wodzie - dyskwalifikacja zawodnika. Wolno opuścić stanowisko by np. przejść przez most, ale poza stanowiskiem nie wolno wędkować. Wolno przepuścić rybę na sąsiednie stanowisko, ale holować i wylądować ją należy stojąc na swoim stanowisku. Rybę zaciętą przed końcem zawodów wolno wyladować po zakończeniu zawodów.

K. Komisja sędziowska waży ryby w pełnym składzie na wadze elektronicznej i ogłasza wynik w 4 językach. Notowane to jest na liście indywidualnej,sektorowej i w kartach startowych zawodników. Obecni są wszyscy kapitanowie drużyn, którzy także notują wyniki dla własnych potrzeb. Ryby dostarcza sędzia sektorowy, który kwituje je od sędziów stanowiskowych, którzy z kolei plombują pojemniki z kartą startową wewnątrz wraz z zawodnikami,po podpisaniu karty na stanowisku.

2. UDZIAŁ POLSKI W MMŚ.

2.1. Udział w MMŚ 1983 /według załączników 2 i 3/.

Z powodu opóźnień w wydaniu paszportów /Krzepowski/ niewydania paszportu /Buczek/ i losowych przypadków /Frasik/ w MMŚ 1983 brała udział drużyna niekompletna, bez możliwości porozumienia się z organizatorami i praktycznie bez szans na zajęcie odpowiedniego miejsca drużynowego. Zawodnicy zostali zwolnieni z opłat startowych. Na treningu łowiono pstrągi potokowe w znacznym oddaleniu od terenu zawodów, na zawodach głównie hodowlane pstrągi tęczowe. Oprawa zawodów była luksusowa. Drużyna włoska była trzymana w izolacji od innych drużyn przed zawodami - zajęła po raz drugi I miejsce. Polscy zawodnicy nie zajęli znaczących miejsc, z wyjątkiem Andrzeja Małety, który znalazł się w pierwszej jednej trzeciej stawki zawodników.

2.2. Udział w MMŚ 1984.

2.2. . Przygotowania do MMŚ.

Podstawą wyjazdu było zaproszenie z dnia 18.10.1983 potwierdzone prywatnym listem Prezydenta Federacji Wędkarzy Hiszpanii, Joaquina Diez y Diez /załączniki 1 i 11/. Nie było ani informacji o rzece /załącznik 4/ ani szczegółów organizacyjnych. Do dnia dzisiejszego nie jest jasne kto i w jakiej wysokości pokrywał będzie koszt złotówkowy polskiej drużyny. Mimo to drużyna polska była odpowiednio przygotowana do Mistrzostw Świata, z wyjątkiem jednego szczegółu, który miał niestety istotny wpływ na uzyskane wyniki. Otóż wobec niejasnej sytuacji finansowej ekipy oraz spodziewając się upalnej pogody w Hiszpanii nie zabrano spodni gumowych, gdyż wtedy przekroczonoby dopuszczalną wagę bagażu lotniczego i potrzebne byłyby pieniądze na pokrycie kosztów nadbagażu / takie było wyraźne polecenie trenera/. Zamiast słonecznej - zastano mroźną pogodę, stąd nie można było wejść do wody głębiej niż na to pozwalały wysokie do bioder buty gumowe.

Trening przed wyjazdem zawodnicy przeprowadzali indywidualnie, zgodnie ze wskazówkami trenera /łowienie krótkich pstrągów na wszystki sposoby/. Przewidywania trenera oparte na literaturze dotyczące warunków wędkowania i obecnej fauny wodnej sprawdziły się - nie sprawdziły się jedynie prognozy pogody. Wyposażenie drużyny stanowiły:
- wypożyczone z koła "Grzegórzki"/okręg Kraków/ kamizelki, koszule

i czapki / wartości około 30.000 zł/
- wypożyczone z klubu sportowego "Tarnovia" naszywki z orzełkami i napisem Polska,
- podbieraki ofiarowane przez sp-nię "Motoruch" /7 sztuk, 12.000 zł/ ofiarowane po zawodach organizatorom,
- zakupione przez ekipę muchy sztuczne firmy Henryk Szewczyk /200 sztuk, 13.000 zł + 20 sztuk za darmo jako materiał reklamowy/ ofiarowane po zawodach organizatorom i innym osobom z kręgu uczestników/
- upominki otrzymane z Zarządu Głównego / 30 znaczków PZW, 30 proporczyków, 6 breloczków, czyli około trzykrotnie za mało w stosunku do potrzeb/ ofiarowane lub wymienione na znaczki innych drużyn,

Sprzęt sportowy był w całości własnością zawodników. Koszt wyjazdu składa się więc jedynie z kosztu biletów lotniczych LOT-u, paszportów i wiz oraz podróży do i z Warszawy, razem około 340.000 zł. Jest niższy od preliminowanego /400.000 zł/ a wyższy od zatwierdzonego /200.000/ przez ZG PZW. Koszt startu w zawodach /200 dolarów USA od zawodnika/ pokrył organizator, mimo wyrażenia przez nas chęci częściowego pokrycia tej kwoty /50%/, jak również koszt pobytu w hotelu w okresie niesprzyjającej pogody, czyli od 20 do 23 włącznie.

Podsumowując, oprócz upominków i kosztów przejazdu w złotówkach /z wyjątkiem taksówek/, uczestnicy wyposażeni byli na własny koszt /lub własnym staraniem/ i trenowali na własną rękę. Ponadto pokryli koszty dewizowe pobytu w Hiszpanii po zawodach oraz wyżywienia przed i po zawodach, razem około 100 dolarów USA na uczestnika.

Preliminowany koszt MMŚ 1984 wynosił około 4 mln ptas, z czego planowany zwrot kosztów uczestnictwa przez zespoły planowano na 1 mln ptas /1 dolar USA = 150 ptas/.

2.2.2. Terminarz wyjazdu.

19.05. Przyjazd do Warszawy, zbiórka w ZG, ważenie bagażu, pobranie upominków, odjazd do hotelu garnizonowego, nocleg na koszt PZW.

20.05. 5^{25} - przejazd na lotnisko radio-taxi na koszt zawodników. odprawa paszportowa i celna.

7^{55} - odlot z Okęcia.

9^{45} - międzylądowanie w Genewie.

12^{45} - lądowanie w Madrycie, odprawa paszportowa.

13^{20} - wymiana pieniędzy, przejęcie przez grupę wędkarzy z Madrytu, wyjazd na koszt Federacji do Salamanki 208 km.

17^{30} - Spotkanie w hotelu Regio w Salamance z Prezydentem Federacji, obiad na koszt Federacji /cielęcina, sałata, wino, sok pomarańczowy, kawa/. Przekazanie podarunków, 1 podbierak, proporczyki, breloczki, znaczki.

21.05. 0^{15} - Deszcz ze śniegiem, kilku przedstawicieli Klubu w Salamance i Prezydent Federacji proponują przeniesienie się do hotelu /2 pokoje/, ze względu na niespotykane o tej porze roku warunki atmosferyczne. 5 osób przenosi się do hotelu, jedna zostaje w namiotach przy bagażach.

16^{00} - wyjazd nad rzekę Tormes z zawodnikami zespołu Hiszpanii, trening na wezbranej rzece w deszczu. Temperatura 10°C.

21^{00} - powrót do hotelu. Rozmowa w pokoju hotelowym z Prezydentem Federacji na temat fauny bezkręgowej rzeki Tormes i sporządzania sztucznych much. Przekazanie następnych podarunków /25 much, 0,5 l spirytusu/.

22.05. 6^{30} - W nocy padał śnieg, warstwa rano 5 do 7 cm, drzewa połamane

14^{00} - Wyjazd na trening. Słońce i zimno, potem burza gradowa. Stan wody bardzo wysoki, woda mętna.

21^{00} - powrót do hotelu.

23.05. 9^{00} - wyjazd na trening z zawodnikami Hiszpanii, II śniadanie na ich koszt /bułka z jajecznicą i 1/2 but. wina/. Woda w dalszym ciągu wezbrana.

21^{00} - powrót do hotelu.

24.05. 9^{30} - wyjazd do Salamanki, zakupy, zwiedzanie miasta i Katedry.

14^{00} - powrót do hotelu, oficjalny termin recepcji na MMŚ. Od tego czasu - pobyt na koszt organizatora łącznie z wyżywieniem aż do poniedziałku rano.

19^{00} - Przejazd autobusem organizatora na oficjalne otwarcie Mistrzostw. Przemarsz ekip od autobusów do estrady przed merostwem na Plaza Mayor, prowadzonych przez dziewczynki w strojach regionalnych z tabliczkami z nazwami krajów /flagi niosą zawodnicy w drużynach/. Występ

regionalnego zespołu trwający już od około pół godziny. Powitanie ekip i odegranie kolejno hymnów narodowych przez orkiestrę dętą. Przemówienia powitalne burmistrza, prezydentów Federacji i CIPS-u. Wmaszerowanie ekip do merostwa. Party / wino, orzeszki, ciastka, płatki ziemniaczane lekkie zakąski, sałatki, ślimaki/ i pierwsze nieoficjalne kontakty między ekipami.

21^{00} -Spacer po Salamance, ruch regulowany przez miejscową policję, iluminacja miasta.

23^{00} -Przejazd do hotelu, obiad /zupa rybna, jaja w szynce i pomidorach, kotlet schabowy panierowany z papryką, wino, lody,

25.05. 7^{30} -Śniadanie /dżem brzoskwiniowy, masło, bułka, ciastko, kawa/

8^{30} -Wyjazd na trening oficjalny. Zimno i słonecznie, woda nieco czystsza i niższa.

13^{30} -Lunch w osiedlu mieszkaniowym pod Salamanką /ryż ze ślimakami i krewetka, antrykot z frytkami, lody, wino, likiery, kawa, cygara/.

16^{00} -Bezkrwawa walka byków w Capeo.

20^{00} -Wywiad w lokalnej rozgłośni w Salamance z organizatorami oraz kapitanami drużyn Polski i Anglii /2x4 min./

21^{00} -Obiad /krem z krewetek i pomidorów, pstrągi faszerowane w sosie, lody, wino, szampan, likiery, kawa/

22^{00} -Spotkanie kapitanów drużyn, omówienie szczegółów regulaminu i losowania, terenu zawodów. Propozycja zorganizowania następnych MMŚ w Polsce na Sanie /wręczenie informacji o rzece San, załącznik 7/ spotyka się z aplauzem. Włączenie lipienia do punktacji nie budzi większych sprzeciwów.

26.05. 7^{00} -Śniadanie

8^{00} -Losowanie I tury zawodów

9^{00} -wyjazd nad rzekę Tormes /suchy prowiant: bułka z serem, bułka z kotletem, 1/4 kurczaka, 0,33 l wina, woda, jabłko/

10^{30} - 14^{30} - I tura zawodów.

15^{00} -ważenie ryb i losowanie II tury w schronisku nad rzeką.

17^{00} - 21^{00} - II tura zawodów.

21^{30} -ważenie II tury i obiad w hostalu po drodze do hotelu. /polewka wieprzowa z wkładką i makaronem, antrykot, wino, lody, kawa/

27.05. 8^{00} - śniadanie.
9^{00} - losowanie IIItury.
9^{30} - Wyjazd na zawody / suchy prowiant: bułka z różnymi wędlinami, bułka z jajecznicą, płat cielęciny, gruszka, pomarańcza, woda, wino/
12^{00} - 16^{00} - zawody III tury.
16^{30} - Ważenie III tury w hostalu po drodze do Salamanki i ogłoszenie wyników nieoficjalnych.
21^{00} - Sala jadalna hotelu Regio. Przemówienie sędziego głównego, wywołanie nagrodzonych, wręczanie nagród i odegranie hymnów. Obiad /zupa rybna, prosię pieczone, sałata, lody, wino białe i czerwone, szampan, likiery, brandy, kawa/. Przy kawie wystąpienia Prezydentów Federacji i CIPS-u, kapitanów drużyn /Anglia, Belgia, Włochy, Holandia, Polska/ Przekazanie upominków organizatorom /proporczyk, kaseta z muchami, laleczki w strojach regionalnych/ i innym drużynom. Występ zespołu żaków z Uniwersytetu w Salamance. Wymiana autografów, adresów i znaczków, spotkania nieoficjalne na sali, w barze hotelowym i w pokojach.
28.05. 7^{00} - Wyjazd na lotnisko w Madrycie części ekip.
9^{00} - Wizyta w Radzie Miejskiej ekipy polskiej. Zwiedzanie starożytnego wnętrza budynku, otrzymanie upominków /medale i kasety z muzyką ludową dla wszystkich uczestników/
11^{30} - Wyjazd na lotnisko w Madrycie ekip Polski, Holandii i Belgii.
16^{00} - Zakwaterowanie na kampingu Osuna pod Madrytem na koszt zawodników.
29.05. - 31.05. - Zwiedzanie Madrytu, zakupy.
1.06. 10^{30} - Wyjazd na lotnisko w Madrycie, odprawa paszportowa, wymiana pieniędzy.
13^{10} - 18^{10} - przelot do Warszawy z międzylądowaniem w Genewie.
20^{00} - po odprawie celnej i paszportowej przejazd do ZG PZW na koszt uczestników, przepakowanie się, informacja dla Wiadomości Wędkarskich o MMŚ.
22^{00} - Odjazd do domów.

2.2.3. Przebieg zawodów.

Trening oficjalny oraz trzy dni treningu nieoficjalnego na terenie zawodów dały zespołowi informacje o łowisku wystarczające do wędkowania w każdych warunkach, mimo że trening prowadzony był na wysokiej wodzie /częściowo także i na brudnej/ a zawody na niskiej wodzie. Pstrągi reagowały w zależności od pochodzenia /dzikie lub hodowlane/, ale fauna podwodna była nam znana i w zasadzie odpowiadała faunie Dunajca z wyjątkiem dosłownie kilku gatunków / brak kiełży, większa ilość March Brown i obecność Caenis/. Na dużej wodzie pstrągi brały na wypłyceniach i garbach, głównie do dolnych nimf, a w prądach do streamerów /zabronionych na MMŚ/ i wleczonej suchej muchy. Już przed zawodami okazało się, że Hiszpanie nie mają przewagi w znajomości łowiska, gdyż terenem zawodów było płatne łowisko specjalne, gdzie łowi się praktycznie tylko w sprzyjających okolicznościach. Nienormalne warunki zdezorientowały Hiszpanów na tyle, że po sztuczne muchy na zawody przychodzili do nas / byliśmy wyposażeni w narzędzia i materiały do sporządzania much/. W trakcie zawodów po muchy zaczęli się zgłaszać także Belgowie i Holendrzy.

Oficjalne otwarcie zawodów odbyło się w zabytkowym rynku w Salamance. Wmaszerowały ekipy z flagami państw i tabliczkami z nazwami państw niesionymi przez dziewczynki w strojach regionalnych. Wszystko przy dźwiękach ludowych melodii granych już od pół godziny pod merostwem, co zgromadziło spory tłumek. Ustawione w szeregu ekipy /zał. 6/ występowały kolejno kilka kroków do przodu i grany był hymn państwowy danego kraju. Następnie były przemówienia tłumaczone na 3 języki CIPS potem zaproszono uczestników do wnętrza na pierwsze spotkanie przy winie, przekąskach i ciastkach.

Na odprawie kierowników przed zawodami uściślono pewne szczegóły regulaminu. Podano wymiary ochronne pstrągów /22 cm/ oraz głowacicy /70 cm/, pokazano plan sektorów wręczając jego zminiaturyzowane kopie kapitanom i podano zasady losowania. Podano także, że łowić wolno z brzegu i z wody nie wychodząc na brzeg przeciwny, co okazało się być przez inne drużyny nie przestrzegane /np. obchodzono kilka stanowisk przechodząc przez most,po czym łowiono z drugiego brzegu stanowiska/. Okazało się to podczas zawodów, że jest to dopuszczalne, nie istnieje więc zakaz opuszczania stanowiska podczas zawodów.

Zawody odbywały się na terenie podzielonym na 5 sektorów /ABCDE/ które były podzielone na 8 stanowisk /tyle, ile drużyn/. Losowano dla zespołu numer stanowisk jednakowy we wszystkich sektorach, ale różny dla kolejnych części zawodów. Zespół gospodarzy losował na końcu. Następnie losowano dla każdego zawodnika literę sektora. Losowanie odbywało się przed każdą turą zawodów osobno, z maszyny losującej.

Nie ogłaszano punktacji po kolejnych turach - kapitanowie mieli możność obliczenia jej według notatek sporządzonych podczas ważenia. Nieoficjalne wyniki zawodów po III części ogłoszono jedynie ustnie dla trzech pierwszych miejsc indywidualnych i drużynowych / bez wywieszania listy wyników/, ale mimo to system ten wydaje się być czytelny i skuteczny, gdyż obliczenia śledzone są na bieżąco przez wszystkich sędziów i kapitanów, tak więc oprócz protestów w czasie ważenia lub losowania nie było żadnych innych.

Uroczyste zakończenie zawodów odbyło się w sali przyjęć hotelu przed obiadem. Odczytano i przetłumaczono protokół końcowy /w załączniku 3/, następnie wywołano zwycięzców indywidualnych i drużynowych, potem wręczono puchary i medale oznajmiając personalia osób wręczających nagrody. Było zamiarem organizatorów odegrać hymny państwowe zwycięzców /pierwsze trzy miejsca indywidualne i drużynowe/, ale udało się odtworzyć tylko hymn angielski oraz melodię przypominającą hymn włoski. Pozostałych hymnów nie można było odszukać na taśmach, więc odgwizdano Marsyliankę rezygnując z dalszych hymnów.

Po obiedzie nastąpiły przemówienia,wystąpienia półoficjalne, podziękowania kapitanów. Zapowiedziano organizację Mistrzostw Świata kolejno w Polsce, Belgii i Anglii. Zakończenie części półoficjalnej stanowił występ żaków z Uniwersytetu w Salamance, a nieoficjalne spotkania trwały do wczesnego rana.

2.2.3. Analiza wyników.

Na wyniki zawodów miały wpływ głównie następujące czynniki:
1° - wprowadzenie na łowisko ryb hodowlanych wymiarowych,
2° - nierównomierne wyznaczenie stanowisk.

W związku z powyższym, wyniki były po części odzwierciedleniem losowania, co stwierdzić można analizując dane z załączonych tabel.

ad 1° - wprowadzenie łatwej do wyłowiednia ryby hodowlanej na odcinki rzeki, które uznano za niezbyt dobrze zarybione, uczyniło z nich świetne stanowiska w porównaniu z odcinkami zwykle dobrymi, obsadzonymi rybami dzikimi. Ponadto, łatwość wyławiania ryb hodowlanych powodowała, że decydującą rolę odegrało pierwsze losowanie. Drużyny losujące dobry numer stanowisk w ostatniej części zawodów zastawały dobre poprzednio stanowiska pozbawione ryb / I tura - 138 ryb, II tura - - 100 ryb, III tura - 68 ryb/

ad 2° - Na 40 stanowisk 6 było zupełnie nieproduktywnych, a na 7-miu złowiono tylko po jednej rybie przez cały okres zawodów / w tym, na dwu z nich byli to nasi zawodnicy, Frasik i Ziach/. Tak więc na 30% stanowisk złowiono 2% ryb /7ryb/, a na 70% stanowisk 299 ryb /98%/. Nierównomierność stanowisk nie odpowiadała podziałowi na sektory. Coprawda najgorsze sektory to A i B /głównie góra tych sektorów/, ale styk sektora C i D był również nieproduktywny.

Sposób losowania był zdecydowanie skorelowany z wynikami: Włosi i Holendrzy wylosowali identycznie i jak wynika z analizy najlepiej, ale Holendrzy, którzy dobre stanowiska dostali w ostatniej turze wylądowali na przedostatniej pozycji, podczas gdy Włosi zajęli I miejsce, wyławiając w pierwszym dniu dużą ilość ryb. Francja wylosowała nieco lepiej niż Polska i Anglia, które znów miały identyczne stanowiska, ale dobre stanowiska Anglicy dostawali w pierwszej kolejności. Luksemburg,Hiszpania i Belgia wylosowały nieco gorzej - co ma odzwierciedlenie w punktacji.

Można powiedzieć, że nawet punktacja sektorowa / a nie według pozycji w klasyfikacji generalnej/ nie odzwierciedlałaby umiejętności wędkarzy, gdyż stanowiska w sektorach nie były wyrównane. Według tej punktacji, Polska nie zmieniłaby miejsca, choć pewne istotne przetasowania byłyby na pierwszych i ostatnich miejscach.

Wobec nierównomiernych sektorów i stanowisk w sektorach, do analizy wyników indywidualnych poszczególnych zawodników wzięto pod uwagę bezpośrednie porównanie wyników zawodników na stanowiskach.
Frasik /10/: na dwóch stanowiskach był najlepszy, na jednym był gorszy od Anglika o 2 ryby, a to z powodu błędnej interpretacji regulaminu /Anglik złowił ryby z drugiego brzegu, przechodząc przez most/. Zdecydowanie najlepszy zawodnik zespołu, jego 10-te miejsce było podyktowane losowaniem słabych stosunkowo stanowisk, mógłby zająć zdecydowanie lepsze miejsce w przypadku równorzędnych stanowisk.
Małeta /16/: w pierwszym dniu wylosował puste stanowisko,potem "wykańczał" stanowiska dość skutecznie. Przegrał na stanowiskach z Hiszpanem i Anglikiem, gdyż ich wysoki wynik z I części był podyktowany złowieniem łatwej ryby hodowlanej.
Tarada /18/:Nie wykorzystał dobrych stanowisk w I i II części przegrywając z Anglikami, którzy posiadali spodnie gumowe i lepiej mogli "dobrać się" do pstrągów ze środka wody. Złowili o 3 i 2 ryby więcej od niego, mimo że łowili po nim. Na jego usprawiedliwienie można podać, że Hiszpanie łowili na tych stanowiskach jeszcze gorzej /złowili tylko po jednej rybie/. Trzecie stanowisko miał puste.
Wojdyła /21/:Przegrał z Anglikiem i Hiszpanem na jednym stanowisku, oraz z Anglikiem na drugim, na którym dominowała ryby hodowlana wyłowiona przez Anglika już w pierwszym dniu /aż 11 sztuk/. Bardzo skutecznie łowił w pierwszym dniu, nie zostawiając zbyt wielu dzikich pstrągów dla swych rywali.
Ziach /22/: Wylosował w II i III turze stanowiska zerowe, mimo to z jednego z nich wyłowił jedynego pstrąga. W pierwszym dniu niezbyt skutecznie"przeczesał" łowisko, skoro Anglik złowił o jedną rybę więcej w następnym dniu.

Anglicy mając spodnie gumowe mogli lepiej penetrować stanowiska, a najlepszy numer mieli w pierwszym dniu, dość skutecznie "oczyszczając" go z ryby hodowlanej/Anglia 28 sztuk w I turze, Polska 12 w ostatniej turze/. Remis i niewielka przegrana Polski na pozostałych numerach stanowisk zdecydowała o lokacie drużynowej zespołu Anglii. W stosunku do innych drużyn /Luksemburg i Hiszpania/ mieliśmy na tych samych stanowiskach wyraźną przewagę.

Z najbliższym konkurentem do medalu, Francją, nie mieliśmy bezpośredniego kontaktu na stanowiskach. Wystarczyło jednak, by wszyscy zawodnicy polscy złowili po jednej rybie więcej,by brązowy medal przypadł w udziale Polsce.

Ogólnie rzecz biorąc losowanie nie było całkiem nieudane, byliśmy o krok od medalowego miejsca, a wyrównane indywidualne pozycje zawodników /od 10 do 22/ jak i czwarta lokata drużyny z niewielką różnica punktów do drugiego miejsca, odpowiadają umiejętnościom Polaków, plasując ich w pierwszej połowie stawki zawodników Europy.

TABLICA I. Ilość ryb złowionych na stanowiskach w poszczególnych sektorach i częściach zawodów.

SEKTORY:	A	B	C	D	E	Razem:
tanowiska:						
1	0/ 0/ 0	0/ 0/ 0	2/16/ 0	0/ 1/ 0	1/ 7/ 0	27/-/
2	0/ 0/ 0	1 /0/ 0	9/ 0/ 7	9/ 2/ 9	2/ 0/ 3	42/+/
3	0/ 0/ 0	0/ 0/ 0	2/ 1/ 0	0/ 0/ 4	8/ 2/ 7	24/-/
4	1/ 0/TO	0/ 0/ZO	11/ 1/W1	11/ 4/M3	5/ 2/F8	47/+/
5	1/ 0/ 0	1/ 4/ 0	9/ 2/ 0	3/ 5/ 1	0/ 2/ 0	28/-/
6	1/ 2/ 1	1/ 1/ 0	8/10/ 0	7/ 2/ 3	20/10/ 0	66/++/
7	MO/ 0/ 1	W4/ 1/ 2	F1/ 0/ 0	T2/ 5/ 1	Z4/ 5/ 0	26/-/
8	1/WO/ 4	1/T5/ 7	0/Z1/ 0	2/F4/ 6	10/M5/ 0	46/+/
Łącznie:	4/ 2/ 6	8/11/ 9	42/31/ 8	34/23/27	50/33/18	306
				przeciętnie:		38

TABLICA II. Łaczna ilość ryb złowiona przez drużyny w kolejnych częściach zawodów.

I	II	III
H 3	I24	L 0
B21	H 2	I19
L10	B 3	F11
GB28	L 7	P12
F14	E13	B 1
I37	F25	H 4
P11	GB11	E 4
E14	P15	GB17
138	100	68

M - Małeta, W - Wojdyła, Z- Ziach, F -Frasik, T- Tarada.

H - Holandia,9.
B - Belgia, 25.
L - Luksemburg,17. GB - Anglia,56. F - Francja,50, I - Włochy,80.
P - Polska,38. E - Hiszpania,31.

/stanowiska zerowe obwiedziono w tablicy I/

2.2.5. Porównanie sprzętu i przygotowania ekip.

Wędziska linki i kołowrotki polskiej ekipy odpowiadały wyposażeniu ekip innych krajów, mimo że niektóre ekipy były zaopatrzone przez znane firmy zagraniczne /np Francja - „Pezon - Michel"/. Było to efektem wieloletniego prywatnego importu półproduktów i surowców wędkarskich oraz kompletowania ich w Polsce. To powoduje, że nawet najlepsze wędziska mogą być dla naszych zawodników dostępne za mniej niż pół ceny dewizowej plus oczywiście własna robocizna. Nie dotyczy to tylko spodni gumowych, których nie da się w domu sporządzić na własną rękę. Przewagą polskich zawodników jest umiejętność sporządzania własnych much - przez inne drużyny traktowane jako hobby, dla naszych zawodników to nieodzowna konieczność. Koszt sprzętu muchowego na światowym poziomie /wędziska węglowe, gdyż wędziska boronowe nie są popularne wśród zawodników/ nie przekracza około 500 dolarów USA na zawodnika, jest więc około dziesięciokrotnie niższy od wyposażenia zawodnika spławikowego. Własny wkład pracy zawodnika obniża jeszcze ten koszt do około 100 do 200 dolarów USA.

Wyposażeniem ekip /oprócz włoskiej i polskiej/ były ponadto sportowe ubrania /szare spodnie, jednorzędowa marynarka, ciemnogranatowa, z emblematem klubu na lewej kieszeni/ do wystąpień oficjalnych. Wywołało to pewne kompleksy w zespole polskim, mimo że staraniem zespołu wszyscy uczestnicy byli jednolicie ubrani w bluzy sportowe z orzełkami na lewym ramieniu i dżinsy.

Sportowe przygotowanie ekip było wysokie, znajomość różnych europejskich wód pstrągowych dobra i bardzo dobra. Polska ekipa miała to szczęście, że różnorodność wód pstrągowych w Polsce odpowiada różnorodności łowisk europejskich, z wyjątkiem pstrągowych łowisk jeziorowych. Te ostatnie zmuszają do dalekich rzutów, których umiejętność wykonywania jest u naszych zawodników słaba, a była potrzebna na zawodach.

Podsumowując, można powiedzieć że wyposażenie, przygotowanie i umiejętności wędkarskie oraz znajomość łowisk były wyrównane, bez szczególnych przewag dla którejkolwiek drużyny. Należy liczyć się z wyrównanym poziomem konkurencji sportowej także i podczas zawodów organizowanych w przyszłości, pod warunkiem przeprowadzenia z kadrą narodową szkolenia rzutowego oraz conajmniej tygodniowego treningu na stojących wodach pstrągowych.

2.2.6. Wystąpienia oficjalne kapitana zespołu polskiego.

Podczas powitania ekipy w Salamance poinformowałem Prezydenta Federacji Wędkarzy Hiszpanii o nieotrzymaniu materiałów dotyczących MMŚ, oraz o tym, że koszt udziału w zawodach obciążyłby prywatne kieszenie zawodników, gdyż nasz Związek pokrył jedynie koszty przejazdu - rezultatem było przyrzeczenie zwolnienia nas z części opłat startowych, a w końcu całkowite zwolnienie z kosztów uczestnictwa.

Podczas pierwszego zebrania kapitanów drużyn przekazałem oficjalnie pisemną informację o proponowanym miejscu MMŚ 1985 lub 1986 /zał 7/. Propozycja spotkała się z aplauzem, a podczas wcześniejszych i późniejszych rozmów kuluarowych zorientowałem się, że:
- CIPS liczy na Polskę jako na organizatora MMŚ 1985, który będzie w stanie zaprosić więcej krajów niż dotychczas brało udział w MMŚ, czyli około 12 do 15 ekip zamiast dotychczasowych 7 do 9,
- CIPS docenia PZW jako inicjatora MMŚ,
- Kapitanowie ekip wyrażają ubolewanie, że nie doszło do MMŚ w Polsce w 1981 roku przez brak zgłoszeń,

Ponadto ustalono, że w roku 1986 Belgia a w 1987 Anglia będą gospodarzami MMŚ. Proszono mnie kilkakrotnie, by jaknajrychlej PZW zwrócił się do CIPS-u i FIPS-e.d. o powierzenie mu organizacji MMŚ, by mieć pewność, że MMŚ się odbędą. Propozycja włączenia lipienia do punktacji nie napotkała większych sprzeciwów, przestrzegano także przed " przedobrzaniem" łowisk przez wpuszczanie ryb hodowlanych, co zdarzało się do tej pory wszędzie - a nie stanowi sportowej podstawy do rozegrania zawodów.

Podczas wywiadu udzielonego redakcji lokalnej rozgłośni radiowej w Salamance / wspólnie z organizatorami MMŚ i zawodnikiem angielskim Tony Pawsonem, późniejszym mistrzem świata/ udzieliłem odpowiedzi na pytania dotyczące sportu muchowego w Polsce, wrażeń wędkarskich z Hiszpanii, wrażeń turystycznych z Salamanki, i przewidywań co do przyszłych zwycięzców. Wybór Polaka i Anglika do wywiadu w radiu był prawdopodobnie podyktowany największą odległością tych krajów od Hiszpanii spośród reprezentowanych krajów oraz tym, że dysponowano dobrym tłumaczem języka angielskiego. Językiem wywiadu był język angielski, tłumaczony na hiszpański.

Podczas uroczystości zamknięcia Mistrzostw wystąpiłem jako jeden z kapitanów drużyn dziękując za serdeczną i troskliwą opiekę organizatora i zawodników Hiszpanii. Oświadczyłem, że wszyscy będziemy tęsknili za właśnie odbytymi Mistrzostwami, oraz zapewniłem osobiście Prezydenta

Diez y Dieza, że tak dobra i komfortowa organizacja chyba już nie będzie mogła się powtórzyć. Dziękując zawodnikom innych drużyn za sportową walkę oświadczyłem, że mam nadzieję spotkać większość z nich na MMŚ w Polsce, o ile CIPS przyjmie naszą oficjalną prośbę o zorganizowanie MMŚ, którą nasz związek ma wkrótce wysłać. Wyraziłem przypuszczenie, że włączenie lipienia do punktacji MMŚ będzie przyjęte przychylnie przez zawodników, tym bardziej, że pozwoli to uniknąć wprowadzania hodowlanej ryby na teren zawodów. Podziękowałem jeszcze raz Federacji i innym organizatorom oraz Prezydentowi za wszystko co dla nas uczynili i zapewniłem ich, że będziemy ich zawsze traktowali jak szczerych przyjaciół, mimo że dzieli nas tak duża odległość.

Podczas pobytu w Radzie Miejskiej kontakt był bardzo utrudniony /brak tłumacza/, ale udało się po hiszpańsku wyrazić podziękowania za osobne zaproszenie i specjalne potraktowanie zespołu polskiego i wyrazić wdzięczność za ofiarowane nam medale i kasety z melodiami ludowymi. Po powrocie do Polski przekazałem otrzymany medal do ZO PZW - Kraków, który wyraził gotowość wysłania w rewanżu do Rady Miejskiej Salamanki medali 100-lecia wędkarstwa i laleczek w strojach regionalnych.

3. SUGESTIE DOTYCZĄCE ORGANIZACJI MMŚ W POLSCE.

Rzeka San jest jedyną nadającą się do rozegrania MMŚ w Polsce, a to ze względu na możliwość regulowania przepływu poniżej zbiorników zaporowych podczas ewentualnych zmętnień i wysokich stanów wody /podobnie do rzeki Tormes/. Podczas wymiany poglądów z zawodnikami reprezentacji uznaliśmy,że:

- nie jesteśmy w stanie zapewnić komfortu zawodów takiego jak we Włoszech czy Hiszpanii, mimo to powinniśmy się starać, by w miarę ~~możliwości standard zawodów był~~ zachowany przez zakwaterowanie w pokojach dwuosobowych z łazienkami, ścisłe ustalenie jadłospisów opartych o dziczyznę i ryby /mięso z żubra i sarny,kaczki,bażanty, wędzone pstrągi tęczowe morskie,łosoś z rusztu itp/,oraz dopilnowanie spraw transportu w okresie całych MMŚ /od wylądowania ekip na Okęciu do odlotu do krajów/.
- jesteśmy w stanie natomiast zaoferować łowisko wyrównane i z odpowiednią ilością dzikiej ryby przez wybór pory łowienia /początek czerwca/ i przez okresowe obniżenie wymiarów ochronnych pstrągów i lipieni do 25 cm na trzy dni zawodów. Ewentualne dorybienie można dokonać ale dopiero po zawodach. Część sportowa zawodów jest największym atutem MMŚ w Polsce - stąd powinno się rozegrać 5 tur zawodów po 3 godziny / a nie 3 x 4 godziny/.
- W związku ze zwiększeniem ilości tur zawodów można byłoby zaproponować zmiany regulaminu dotyczące dwóch zagadnień : losowania oraz punktacji drużynowej /sektorowa/. Pozostałe punkty regulaminu mogłyby pozostać nie zmienione.
- Do komisji sędziowskiej należałoby zaprosić uczestników komisji z Hiszpanii, dodając jedynie sędziego wagowego.
- Ustalenie podziału na stanowiska i sektory powierzyć radzie trenerów i kadrze okręgu krośnieńskiego dla fachowego i równomiernego podziału łowiska.
- Zwolnić od opłat startowych zespoły Włoch i Hiszpanii.
- Ze względu na połączenia lotnicze i możliwości urlopowe, najwygodniejszy terminarz zawodów byłby:

poniedziałek - nieoficjalny trening,
wtorek - nieoficjalny trening i uroczyste otwarcie zawodów,
środa - oficjalny trening i II część treningu lub wycieczka ,
czwartek - I i II tura zawodów,
piątek - III i IV tura zawodów,
sobota - V tura zawodów i zamknięcie MMŚ,
niedziela - wyjazd ekip.

- Wstępnie można przewidzieć zakwaterowanie w hotelu w Sanoku, a ważenie ryb w Podstołowie /zajazd/.

Józef Jeleński

Załącznik nr 4
Kartki na posiłki dla uczestników MMŚ w 1984 r. (kolejność: na śniadanie, lunch i kolację)

FEP

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA

VALE POR UN DESAYUNO
BREAKFAST TICKET
BON POUR UN PETIT DEJEUNER
FRÜSTUCKSCHEIN

DIA / DAY / DATE / TAG

28 MAYO 1984

No es valedero sin el Sello de la Organización.

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA FEP

FEP

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA

VALE POR UNA COMIDA
LUNCH TICKET
BON POUR UN REPAS
MITTAGESSENSCHEIN

DIA / DAY / DATE / TAG

26 MAYO 1984

No es valedero sin el Sello de la Organización.

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA FEP

FEP

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA

VALE POR UNA CENA
DINNER TICKET
BON POUR UN DINER
ABENDESSENSCHEIN

DIA / DAY / DATE / TAG

26 MAYO 1984

No es valedero sin el Sello de la Organización.

FEDERACION ESPAÑOLA DE PESCA FEP

Załącznik nr 5
Fotografie z MMŚ w 1984 r.



Fot. 1. Od lewej: Stanisław Ziach, Józef Tarada, Ryszard Wojdyła, Józef Jeleński, Leszek Frasik i Andrzej Małeta.



Fot. 2. Hotel Regio, w którym była baza zawodów



Fot. 3. Od lewej: Józef Jeleński, Leszek Frasik, Andrzej Małeta, Stanisław Ziach i Ryszard Wojdyła.



Fot. 5. Od lewej: Leszek Frasik, Bela Sarosi (zawodnik Hiszpanii, z pochodzenia Węgier, przyjaciel polskiej drużyny) i Józef Jeleński.



Fot. 4. Od lewej: Józef Tarada, Józef Jeleński, Leszek Frasik, Andrzej Małeta i Stanisław Ziach.

Załącznik nr 6
Regulamin V Muchowych Mistrzostw Świata, Polska – Lesko – San – 1985 (wersja polska)

REGULAMIN V MUCHOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA

Polska - Lesko - San - 1985

I. Zasady ogólne.

1. Mistrzostwa Świata w wędkarstwie muchowym organizowane przez związek wędkarski należący do CIPS poprzez FIPSeD będą się odbywały w duchu olimpijskim, to jest sportowego braterstwa i przyjaźni między narodami.

2. Uczestniczą wędkarze, którzy są członkami związków wędkarskich należących do FIPSeD, posiadający obywatelstwo swego kraju i stanowiący jego reprezentację.

3. Zgłoszenie do mistrzostw następuje poprzez związki krajowe.

4. Każdy uczestnik mistrzostw świata jest obowiązany przestrzegać obowiązujący regulamin i postanowienia organizatora.

5. Wszyscy uczestnicy mistrzostw są ubezpieczeni przez swoje związki krajowe.

II. Udział w zawodach.

1. W zawodach biorą udział pięcioosobowe zespoły zawodników oraz trener i kierownik /kapitan/, którzy mogą pełnić rolę zawodników rezerwowych, w przypadkach siły wyższej.

2. Nazwiska zawodników muszą być podane zaraz po przybyciu zespołu do miejsca zakwaterowania. Ewentualne korekty składu zespołu można dokonać najpóźniej podczas odprawy kierowników zespołów przed rozpoczęciem zawodów.

3. Kierownicy i trenerzy mogą poruszać się w sektorach, z tym, że nie wolno im brodzić w wodzie. Mogą udzielać porad i informacji jedynie zawodnikom swojego zespołu.

III. Teren zawodów.

1. Zawody odbędą się na wodzie bieżącej, na łowisku zaliczanym do najlepszych w Polsce. Łowisko zapewni równe szanse dla wszystkich uczestników.

2. Teren zawodów zostanie podzielony na pięć sektorów A,B,C,D i E zgodnie z biegiem rzeki.

3. W ramach każdego sektora zostaną wyznaczone stanowiska nie mniejsze niż 300 m na trzech zawodników lub 200 m na dwóch zawodników.

4. Numeracja stanowisk w sektorach odpowiada ilości startujących zespołów. Stanowiska w sektorach podzielone są jednakowo i zgodnie z biegiem rzeki /np. A-1,2,3/.

IV. Sprzęt i przynęty.

1. Zawodnik łowi .a pomocą jednego wędziska o dowolnej długości zaopatrzonego w kołowrotek o ruchomej szpuli, przy użyciu conajwyżej 2 sztucznych much.

2. Poza wędką na którą zawodnik łowi, może on mieć przygotowaną dowolną ilość do wymiany. Wszystkie wędki zawodnik montuje sam.

3. Za sztuczną muchę uważa się mokrą much, suchą muchę lub nimfę wykonane na pojedyńczym haczyku o długości nie większej niż 17 mm./długość haczyka od oczka do środka łuku/ z dowolnej kombinacji takich materiałów jak: pióra, włosie, nici, wełny, tworzywa sztuczne, lamety i druty plastikowe, metalowe, lakiery i kleje.

4. Niedozwolone jest stosowanie innych przynęt oraz obciążanie zestawu wędkowego ciężarkami, kulą wodną itp.

5. Miarkę do mierzenia ryb dostarcza organizator.

V. Przebieg zawodów.

1. Zawody odbędą się w trzech czterogodzinnych turach w porze dziennej.

2. Losowanie stanowisk nastąpi najpóźniej 1 godzinę przed wyjazdem na łowisko.

3. Losowania dokonuje Komisja Sędziowska w obecności kierowników zespołów dla każdej tury zawodów oddzielnie.

4. W pierwszej kolejności losuje się numer stanowisk w sektorach, jednakowy dla wszystkich zawodników jednego zespołu, a następnie losuje się litery sektorów dla każdego zawodnika danego zespołu.

5. Numer stanowiska dla zespołu, jak również litera sektora dla danego zawodnika nie mogą się powtórzyć w losowaniu drugiej i trzeciej tury zawodów.

6. Zawodnik będzie miał minimum 30 minut na przygotowanie się na stanowisku.

7. Sygnałem rozpoczęcia i zakończenia kolejnej tury zawodów jest odpalenie rakiety.

8. Zawodnik może wędkować z brzegu lub brodząc w wodzie, samodzielnie, na całym stanowisku, lecz w odległości nie mniejszej niż 25 m od innych zawodników.

9. Zmienianie naturalnych warunków wędkowania np. poprzez mącenie wody lub zanęcanie jest zabronione.

10. Używanie podbieraka jest dozwolone, zabrania się używania osęki /haka do lądowania/.

11. Wolno wylądować rybę złowioną na swoim stanowisku, nawet jeśli podczas holowania przeszła ona na sąsiednie stanowisko.

12. Wolno wylądować rybę złowioną w czasie zawodów, nawet jeśli została wylądowana po sygnale końca tury zawodów.

13. Złowienie ryby wymiarowej przeznaczonej do zabrania zawodnik zgłasza sędziemu kontrolnemu, który ma obowiązek potwierdzić zgłoszenie.

14. Po zakończeniu każdej tury zawodów zawodnik sprawdza wraz z sędzią kontrolnym ilość ryb rzeczywistą i zapisaną w karcie startowej. Następnie podpisują oni kartę startową i plombują pojemnik z rybami.

15. Sędzia kontrolny przekazuje pojemnik z rybami sędziemu sektorowemu.

16. Sędzia sektorowy przedstawia pojemniki ze złowionymi rybami ze swojego sektora Komisji Sędziowskiej.

<u>VI. Punktacja i wyniki:</u>

1. Do klasyfikacji zalicza się miarowe ryby złowione wędką, nawet gdy zostały przypadkowo zahaczone.

2. Do klasyfikacji zalicza się pstrągi potokowe, tęczowe i źródlane o wymiarach ochronnych 25 cm, lipienie o wymiarze ochronnym 30 cm, i głowacice o wymiarze ochronnym 70 cm.

3. Prowadzona jest klasyfikacja indywidualna i zespołowa.

4. Zawodnik otrzymuje 100 pkt za każdą złowioną rybę i 1 pkt za każdy gram wagi złowionych ryb, z tym, że ilość punktów za jedną rybę nie może być większa niż 2.100 punktów.

5. W czasie mistrzostw nie obowiązuje limit dziennego połowu ryb.

6. O kolejności zdobytych miejsc w klasyfikacji indywidualnej decyduje największa ilość zdobytów punktów we wszystkich turach /suma trzech tur/. W przypadku gdy ilość punktów jest jednakowa o wyższym zdobytym miejscu decyduje większa ilość ryb, a jeśli i ta jest jednakowa, przyznaje się miejsca ex equo.

7. W klasyfikacji zespołowej stosuje się stosuje się sektorową klasyfikację ujemną z trzech tur zawodów /suma trzech tur/. W przypadku gdy ilość punktów jest jednakowa, o kolejności miejsc decyduje większa ilość punktów zdobytych przez zawodników zespołu. Jeśli i ta jest jednakowa decyduje większa ilość złowionych ryb przez zawodników zespołu.

8. Zespół niekompletny za każdego brakującego zawodnika otrzymuje tyle punktów co zawodnik, który nie złowił żadnej ryby, to jest równą ilości zawodników w sektorze plus jeden, w każdej turze zawodów.

9. W przypadku niezgodności ilości zapisanych i rzeczywiście dostarczonych ryb do ważenia zalicza się ilość dostarczoną.

10. Za przedstawienie pierwszej niewymiarowej ryby przez zawodnika podczas trwania całych zawodów, odlicza się od wyniku ilość punktów za tę rybę. Za dwie i więcej niewymiarowych ryb zawodnik podlega dyskwalifikacji do końca zawodów.

11. Ważenia ryb dokonuje się po każdej turze zawodów w obecności:
- komisji sędziowskiej,
- komisji odwoławczej,
- kapitanów zespołów.

12. Lista nieoficjalnych wyników ogłaszana ma być po każdej turze zawodów w miejscu zakwaterowania zawodników. Staje się ważna po upływie jednej godzinx od czasu jej wywieszenia.

13. Reklamacje dotyczące ilości, wymiaru i wagi ryb zgłaszają kapitanowie zespołów podczas ważenia.

14. Reklamacje dotyczące obliczania wynikó należy zgłaszać komisji sędziowskiej do 30 minut po ogłoszeniu wyników nieoficjalnych.

15. Jakiekolwiek inne reklamacje mogą być składane przez kapitanów zespołów na piśmie komisji sędziowskiej lub odwoławczej po złożeniu kaucji w wysokości 1.000,- franków szwajcarskich lub w walucie równoważnej.

16. W przypadku uwzględnienia reklamacji kaucja podlega zwrotowi.

VII. Tytuły i nagrody.

1. W klasyfikacji indywidualnej przyznaje się następujące tytuły:
- Mistrz Świata,
- I v-ce Mistrz Świata,
- II v-ce Mistrz Świata.

2. W klasyfikacji zespołowej przyznaje się następujące tytuły:
- Zespołowy Mistrz Świata,
- V-ce Mistrz Świata,
- Trzeci Zespół Świata.

3. Utytułowani zwycięzcy otrzymują medale, dyplomy i puchary. Oprócz tego nagrody otrzymują zawodnicy:
- za największego pstrąga,
- za największego lipienia,
- za największą ilość ryb złowionych podczas zawodów /brown bowl/.

Ponadto organizator może przewidzieć nagrody i upominki indywidualne i zespołowe.

4. Podczas uroczystości rozdawania nagród flagi utytułowanych zawodników i zespołów będą wciągnięte na maszt oraz grane hymny narodowe indywidualnego oraz zespołowego Mistrza Świata.

VIII. Sędziowie.

1. Główną Komisję Sędziowską stanowią:
- Prezydent FIPSeD - przewodniczący komisji,
- 2 zastępców przewodniczącego,
- sędziowie wagowi, sektorowi i sekretarze.

2. Komisję Odwoławczą stanowią:
- V-ce Prezyden-t FIPSeD,
- Przewodniczący Głównego Kapitanatu Sportowego,
- Ichtiolog,
- 2 kapitan-ów drużyn zagranicznych wybranych na pierwszej odprawie.

3. Do zadań głównej komisji sędziowskiej należy:
- losowanie stanowisk i sektorów,
- odebranie łowiska mistrzostw od organizatora,
- podawanie sygnałów rozpoczęcia i zakończenia tur zawodów,
- ważenie ryb,
- ustalenie klasyfikacji,
- ogłoszenie wyników,
- czuwanie nad przestrzeganiem regulaminu zawodów.

4. Komisja odwoławcza rozpatruje sprawy przedstawione przez komisję sędziowską oraz protesty kapitanów drużyn do niej skierowane w formie pisemnej.

5. Dyskwalifikacja zawodnika może być dokonana wyłącznie przez komisję główną po zatwierdzeniu przez komisję odwoławczą.

6. Sędziowie sektorowi czuwają nad przebiegiem i organizacją zawodów w swoich sektorach. Do ich obowiązków należy dostarczenie ryb do wagi po zakończeniu każdej tury zawodów. Sędzia sektorowy, na wniosek sędziego kontrolnego, dokonuje upomnienia zawodnika za to samo wykroczenie przez pokazanie mu żółtej kartki.

7. Zadania sędziego kontrolnego:
- wskazuje początek i koniec stanowiska zawodnikowi,
- obserwuje zawodnika uważnie przez cały czas zawodów notując zgłaszane przez niego ryby w karcie startowej. Potwierdza zgłoszenie przez zawodnika faktu złowienia i zanotowania ryby,
- udziela napomnienia za nieprzestrzeganie regulaminu zawodów przez pokazanie białej kartki o czym informuje sędziego sektorowego i odnotowuje ten fakt w karcie startowej zawodnika,

- przeciwdziała próbom przeszkadzania zawodnikowi lub udzielania mu pomocy przez osoby trzecie, a w szczególności przez publiczność /z wyjątkiem kierownika ekipy i trenera/,
- po przeliczeniu wraz z zawodnikiem złowionych ryb, podpisuje kartę startową i plombuje z nim pojemnik na ryby. Zaplombowany pojemnik z rybami wraz z kartą startową zawodnika przekazuje sędziemu sektorowemu,
- odbiera od zawodnika numer startowy po kolejnej turze zawodów.

Załącznik nr 7
Regulamin V Muchowych Mistrzostw Świata, Polska – Lesko – San – 1985 (wersja angielska)

BYE-LAWS OF THE V-th FLY ANGLING WORLD CHAMPIONSHIP

Poland - Lesko - San - 1985

I. General rules

1. World Championships in fly angling organized by an Angling Association being a member to CIPS through FIPSeD shall take place in the olympic games spirit, i.e. in the spirit of sport brotherhood and friendship between the nations.

2. Participants shall be anglers being members of Angling Associations belonging to FIPSed, possessing nationality of thier state and being its national team.

3. Application to the Championship shall take place through national associations.

4. Each participant of the World Championship shall be obliged to observe the standing regulations and decisions of the organizer.

5. All participants in the Championship shall be insured by their national associations.

II. Participation in the competition

1. Teams of five and a trainer and manager/captain/, who may be reserve competitots in case of action of force majeure, shall participate in the competition.

2. Names of the competitors should be given immediately after arrival of the team at their accomodations. Eventual corrections of the temm member names may take place not later than at the manager briefing before starting the contest.

3. Managers and trainers may remain in the sectors, however, they are not allowed to wade in water. They may render information and give guidance only to members of their teams.

III. Place of the competition

1. The contest shall take place in running water, on a fishery renowned as one of the best in Poland. The fishery shall

provide equal opportunities to all participants.

2. The area of the contest shall be sub-divided into five sectors A, B, C, D and E numbered according to the course of the river.

3. Within each sector stands shall be provided being not smaller than 300 m for three competitors or 200 m for two competitors.

4. Numbering of the stands within the sectors shall correspond to the number of participating teams. The stands within the sectors shall be equal and sub-divided according to the course of the river/e.g. A-1,2,3/.

IV. Equipment and bait

1. Each competitor shall fish using one fishing rod of any length equipped with a mobile spool fishing reel and using at most 2 artificial flies.

2. Besides the rod with which the competitor is fishing, he may have prepared any number of rods for replacement. Each rod is assembled by the competitor himself.

3. The artificial fly is understood to be a wet fly, dry fly or nymph mounted on a single hook having the length not exceeding 17 mm/ the length of the hook from the eye to the centre of the arc/, made of any combination of such materials as : feathers, horse hair, thread, wool, plastics, tinsel and plastic and metal wires, varnishes and adhesives.

4. Use of other baits and loading the set-up with weights, water spheres, etc. are not allowed.

5. The organizer shall provide a rule for measuring the fish.

V. Course of the contest

1. The competition shall take place in three four-hour tours carried out during day-time.

2. Drawing of the stands shall take place not later than 1 hour before departure to the fishery.

3. The drawing shall be performed by the Referee Committee in the presence of managers of the teams, separately for each of the tours.

4. First, the number of the stand within the sectors, identical for all members of a given team, shall be drawn with the letters of the sectors for each team member drawn subsequently.

5. The number of the sector for the team as well as the sector letter for the given team member cannot be repeated in the drawing for the second and third tour.

6. Each team member shall have a minimum of 30 minutes for preparing himself at his stand.

7. The beginning and end of each successive tour shall be signalled by firing of a flare.

8. Each competitor may fish from the shore or wading in water, doing this by himself, within his stand, however, maintaining a distance of not less than 25 meters from other competitors.

9. The changing of natural fishing conditions, e.g. through stirring the water or luring is forbidden.

10. Use of pick-ups is allowed, use of gaffs/landing hooks/ is forbidden.

11. It is allowed to land a fish caught on one's own stand even when during hauling in it passes to the neighbouring stand.

12. It is allowed to land a fish caught during the course of the competition, even when landing is completed after the ending signal has been given for the given tour.

13. Catching of a full length fish which shall be taken by the angler should be reported to the controlling judge, who has the duty to confirm this reporting.

14. After the end of each tour the competitor checks together with the controlling judge the real number of fish with the

number written in the competition card. Next, both undersign the competition card and seal the container with fish.

15. The controlling judge passes the container with the fish to the sector judge.

16. The sector judge passes the containers with the caught fish from his sector to the Judge Committee.

VI. Points and results

1. Fish caught with the fishing rod, evem when only hooked by accident, are included into the classification.

2. Brown trout, rainbow trout aNd brook trout with permissible length exceeding 25 cm, greyling with permissible length exceeding 30 cm and huchen with permissible length exceeding 70 cm are counted in the classification.

3. Individual and team classification is kept.

4. The contestant receives 100 points for each caught fish and 1 point for each gram of the caught fish, however, with the limitation that the number of points per fish cannot exceed 2.100.

5. The daily limit of fish catching is not in force during the championships.

6. The order of places in the individual classification depends on the number of points collected in all tours/a total of three tours/. When the number of points is equal, the place is decided by the higher number of fish caught, and when this is equal too, the place are shared ex equo.

7. A sector negative classification for three tours/total of three tours/ is used for team classification. When the number of points is equal, the higher number of points won by team members decides about the place of the team. When this is equal too, the classification is decided by the higher number of fish caught by the team members.

8. An incomplete team receives for each lacking team member the number of points equal to that attributed to a contestant who has not caught a single fish, i.e. equal to the number of contestants within the sector plus one for each tour of the championship.

9. When the number of fish written down and really supplied for weighing does not agree, the supplied number of fish is used for weighing.

10. On presentation by the contestant of the first fish which does not meet the length requirements during the whole competition, the result of that contestant is being reduced by the number of points which are alotted to that fish. For two or more fish having length below the limit the contestant becomes disqualified to the end of the competition.

11. Wei hing of the fish is done after each tour in the presence of :

- the judging committee,
- the appeals committee,
- team captains.

12. The list of unofficial results is to be announced after each tour at the place of accomodation of the contestants. It becomes official after one hour of announcement has elapsed.

13. Appeals concerning the number, size and weight of the fish are submitted by the team captains during weighing.

14. Appeals concerning calculation of the results should be submitted to the judging committee within 30 minutes of announcement of unofficial results.

15. Any other appeals whatsoever may be submitted by the team captains in writing to the judging committee or to the appeals committee after submitting a deposit of 1.000 Swiss Francs or in an equivalent currency.

16. If the appeal is considered, the deposit is returned.

VII. Titles and prizes

1. The following titles shall be awarded in the individual competition :

- World Champion,
- I-st Vice Champion of the World
- II-nd Vice Champion of the World.

2. The following titles shall be awarded in the team competition :

- Team Champion of the World
- Vice-Champion of the World,
- Third Place Team in the World

3. The so titled winners receive medals, diplomas and cups. Besides that, the following prizes shall be awarded :

- for the largest trout,
- for the largest grayling,
- for the largest number of fish cau ht during the competition/brown bowl/.

Besides that, the organizer may provide individual and team prizes and gifts.

4. During the ceremony of awarding winners flags of the winning contestant's and team's countries shall be raised on the masts and national anthems of the individual winner's and championship team's countries shall be played.

VIII. Judging

1. 3 The Main Judging Committee shall consist of :

- President of the FIPSeD - Chairman of the Committee,
- two deputies of the Chairman,
- weighing, sector judges and secretaries.

2. The Appeals Committee shall consist of :

- Vice-President of the FIPSeD,
- Chairman of the Head Sports Captain Office
- an ichtiologist

- 2 captains of foreign teams elected at the first briefing.

3. The duties of the main judging committee shall comprise. :

- drawing of stands and sectors,
- commissioning of the fishery from the organizer,
- giving the signals for starting and ending of each tour,
- weighing of fish,
- settling the classification,
- announcement of results,
- controlling observance of the statutes of the competition.

4. The Appeals Committee considers matters submitted to it by the judging committee and protests submitted by team captains in a written form.

5. Disqualification of a contestant may be done exclusively by the main committee after receiving consent from the Appeals Committee.

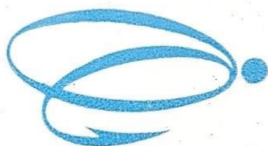
6. Sector jud es control the course and organization of the competition in their sectors. Their duties comprise supplying the fish for weighing after the end of each tour. On motion of the controlling judge, the sector judge may rebuke the contestant for the same transgression by showing him an yellow card.

7. Duties of the controlling judge :

- he shows the beginning and end of the stand to the contestant,
- he observes all the time the contestant and notes down the submitted by him fish for weighing in the competition card. He confirms the reporting of catching and noting down the caught fish,
- he rebukes the contestant for not adhering to the statutes of the competition by showing him a white card and informing the sector judge about this and noting the fact in the competition card of the given contestant,

- he prevents any attempt to disturb the contestant or to give him aid through third persons, and particularly by the audience/excluding the team amanger and trainer/,
- after counting together with the contestant the number of caught fish he undersigns the competition card and seals the fish container. The sealed container with the fish and the competition card are transferred by him to the sector judge.
- takes the start number from the contestant after the end of each tour.

Załącznik nr 8
Pismo z 17.04.1985 do członków kadry narodowej i Rady Trenerów



V Championnat du Monde CIPS PZW Pologne '85

POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI
ul. Krajowej Rady Narodowej 42
00-831 WARSZAWA, tel. 20 50 81

Warszawa, 1985.04.17

ST- 100/85

Członkowie kadry narodowej
Rada Trenerów,

W imieniu Przewodniczącego Rady Trenerów uprzejmie informuję, że zgrupowanie kadry narodwej w dyscyplinie muchowej związane z Mistrzostwami Świata trwać będzie od dnia 15 maja wieczorem do dnia 26 maja rano. Należy zgłosić się w recepcji motelu w Lesku /koło stacji benzynowej/ w dniu 15 maja br.

Zawodnicy kadry, którzy chcieliby trenować na łowisku w okresie jego zamknięcia /od 1 maja br/ proszeni są o zgłoszenie się w biurze Zarządu Okręgu PZW w Krośnie i pobranie imiennych zezwoleń na trening /bez prawa brania ryb/.

Oprócz sprzętu muchowego wyposażenie członków kadry powinno być następujące: długie spodnie gumowe, materiały do wykonywania sztucznych much, biała koszula, szare spodnie oraz granatowa marynarka. Po zgrupowaniu w czasie zawodów /21 - 26 maja/ zawodnicy kadry, którzy nie znajdą się w ekipie, będą pełnić funkcję sędziów kontrolnych.

Prosimy o jak najszybsze potwierdzenie przyjazdu na zgrupowanie telefonicznie lub listownie na adres Zarządu Głównego PZW, 00-831 Warszawa, tel. 20-50-81 - kol. Krzysztof Misztal, w nieprzekraczalnym terminie do ostatniego dnia kwietnia.

Do wiadomości:
- ZO Krosno

Dyrektor Generalny
Biura Zarządu Głównego PZW

/mgr Z. Zabłowski/

Załącznik nr 9
Pismo z 09.05.1985 do Instytutu Dróg, Kolei i Mostów Politechniki Krakowskiej w sprawie wag i kamer

ST- 138/85 Warsz awa, 1985.05.09

Instytut Dróg, Kolei i Mostów,
Politechniki Krakowskiej,
ul. Warszawska 24,
Kraków.

Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego zwraca się z serdeczną prośbą o wypożyczenie z Waszego Instytutu laboratoryjnej wagi elektrycznej oraz kamery video na potrzeby organ-izowanych przez nasz Związek V Muchowych Mistrzostw Świata w dniach 21 - 26 maja br.

Ze względu na prestiż w/w imprezy mamy nadzieję, że na sza prośba zostanie załatwiona pozytywnie, pozostajemy z poważaniem,

Dyrektor Generalny
Biura ZG PZW

/mgr Z. Zaborowski/

Załącznik nr 10

Informator : 5 Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie Muchowym 21-26 V 1985 San – Polska



5 Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie Muchowym

21-26 V 1985 San - Polska

informator



Polski Związek Wędkarski
Zarząd Główny

- 3 -

Witamy w Polsce

W 1979 roku, w stulecie zorganizowanego wędkarstwa w Polsce, odbyło się w Warszawie wyjazdowe posiedzenie Prezydium CIPS. Wtedy to na Dunajcu /południowa Polska/ zostały rozegrane pierwsze międzynarodowe zawody muchowe o puchar prezydenta CIPS i podjęta została inicjatywa organizowania muchowych mistrzostw świata. W rok później Kongres CIPS wyraził zgodę na zorganizowanie mistrzostw, Organizatorami były: Luxemburg /1981/, Hiszpania /1982/, Włochy /1983/, Hiszpania /1984/. W tym roku witamy w Polsce. Życzymy wszystkim gościom udanego pobytu w naszym kraju i wielu sportowych emocji. Zawodnikom zaś jak największych pstrągów i lipieni, które złowione w Sanie, stałyby się wspaniałym wędkarskim trofeum i miłym wspomnieniem pobytu w Polsce.

- 4 -

Zaproszenie i powitanie

W imieniu władz województwa krośnieńskiego witam serdecznie wszystkie drużyny, trenerów, działaczy oraz sympatyków wędkarstwa na V Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie Muchowym San ' 85.
Z ogromną satysfakcją i zaangażowaniem podjęliśmy się wspólnie z Zarządem Głównym Polskiego Związku Wędkarskiego zorganizowania w krośnieńskiem Mistrzostw, po raz pierwszy w naszym kraju. Nasz region zawsze serdecznie przyjmował wszystkich gości, a ludzi miłujących przyrodę witał szczególnie gorąco.
Województwo krośnieńskie, a w szczególności Bieszczady z unikalnymi w skali kraju warunkami turystyczno-przyrodniczymi, zasobnymi w rybostan rzekami stanowią znakomitą bazę do uprawiania wędkarstwa muchowego. Jestem przekonany, że V Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie Muchowym będą okazją nie tylko do konfrontacji umiejętności sportowych, szkołą szlachetnej rywalizacji, popularyzacji naszego regionu w kraju i zagranicą, ale też okazją do nawiązania wielu serdecznych znajomości i przyjaźni. Życzę wszystkim uczestnikom Mistrzostw osiągnięcia jak najlepszych wyników sportowych oraz przeżycia wielu niezapomnianych wrażeń w kontaktach z przyrodą naszego pięknego regionu.

Wojewoda krośnieński
Tadeusz Kruk

Komitet Honorowy

Janusz M. Tomaszewski	-	Prezes Zarządu Głównego PZW,
Leon Łukaszewicz	-	V-ce Prezes ZG PZW d/s Sportu,
Stanisław Ziemba	-	Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej,
Marian Renke	-	Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu,
Stanisław Żaczkowski	-	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych,
Henryk Zimny	-	Przewodniczący LOP,
Alfred Miodowicz	-	Przedstawiciel OPZZ,
Tadeusz Kruk	-	Wojewoda krośnieński,
Henryk Wojtal	-	I Sekretarz KW PZPR w Krośnie,
Christo Ruskov	-	V-Przewodniczący CIPS,
Joaguin Diez y Diez	-	V-Przewodniczący CIPS.

Komitet Organizacyjny

Zbigniew Dreszer	-	Przewodniczący,
Józef Jędrzejczyk	-	Zastępca Przewodniczącego,
Krzysztof Miesztal	-	Sekretarz,
Sylwester Bajor	-	Członek,
Jerzy Brzostek	-	" ,
Marceli Czerwiński	-	" ,
Zbigniew Dziedzic	-	" ,
Edward Goncerzewicz	-	" ,
Zygmunt Gorczyński	-	" ,
Józef Jeleński	-	" ,
Tadeusz Kania	-	" ,
Leszek Kopecki	-	" ,
Stanisław Kucharski	-	" ,
Adam Marszałek	-	" ,
Ryszard Mielniczek	-	" ,
Kazimierz Wolny	-	" ,

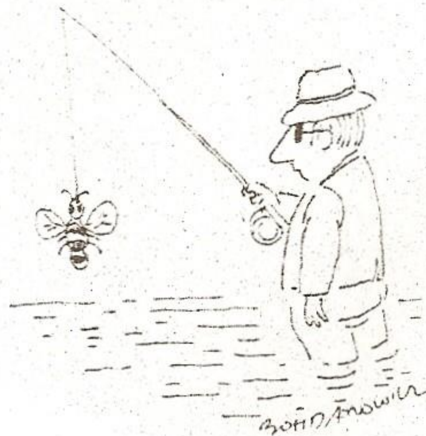
Główna Komisja Sędziowska

Jos Kleinbauer	-	Sędzia Główny,
Tadeusz Kania	-	Z-ca Sędziego Głównego,
Alfred Piotrowski	-	Z-ca Sędziego Głównego,
Józef Oleś	-	Sędzia Sekretarz,
Jacek Rowkiewicz	-	" " ,
Stefan Zieliński	-	" " ,
Stefan Zmyślony	-	" " ,
Eugeniusz Brozbar	-	" " ,
Marceli Czerwiński	-	Sędzia Sektorowy,
Edward Goncerzewicz	-	" " ,
Konrad Karnufek	-	" " ,
Zbigniew Tarnowski	-	" " ,
Ryszard Trykowski	-	" " ,

Komisja Odwoławcza

Roger Meyer	-	Przewodniczący,
Krzysztof Bieniarz	-	Członek,
Zbigniew Dreszer	-	" ,

+ 2 kierowników ekip wyłonionych w czasie odprawy kierowników drużyn.



Biuro Wykonawcze Mistrzostw

1. Zdzisław Zaborowski	-	Przewodniczący,
2. Tadeusz Bednarczyk	-	Członek,
3. Krzysztof Misztal	-	" ,
4. Jacek Nawrocki	-	" ,
5. Jan Obrzut	-	" ,
6. Władysław Okonek	-	" ,
7. Beata Wolanin	-	" ,

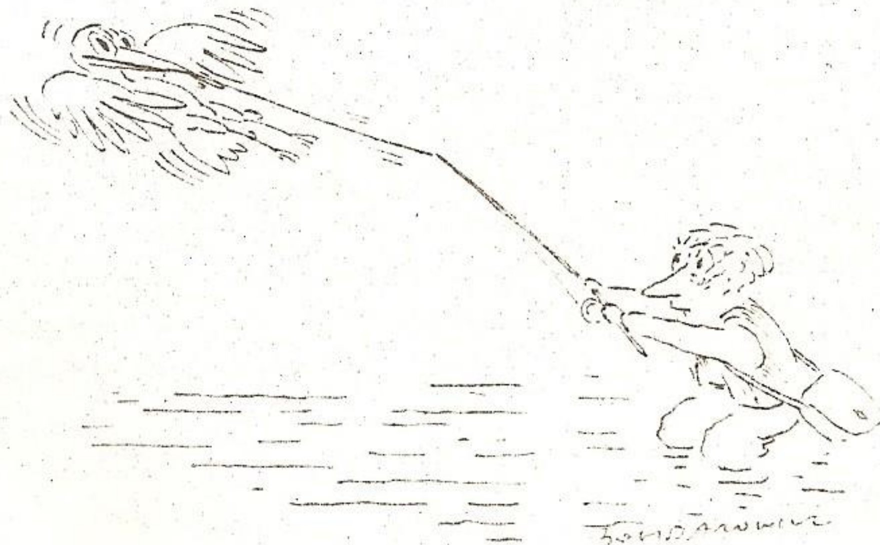
Komisja Ichtiologiczna

1. Andrzej Ostrowski
2. Stanisław Prokuski

Lekarz dyżurny Mistrzostw -

Pielegniarka dyżurna Mistrzostw -

Ponadto w czasie trwania Mistrzostw pełni dyżur lekarski kol. Leszek Pękala, mieszkający w Motelu pok. Nr 1.



Złoty Album Mistrzostw Świata

1981 Luxemburg

Indywidualnie	Drużynowo
1. C. Wittkamp /Holandia/	1. Holandia
2. M. Reckinger /Belgia/	2. Luxemburg
3. D. Bisschops /Belgia/	3. Belgia

1982 Hiszpania

1. V. Biez /Hiszpania/	1. Włochy
2. J. Pereda /Hiszpania/	2. Hiszpania
3. G. Viggetti /Włochy/	3. Luxemburg

1983 Włochy

1. S. Fernandez /Hiszpania/	1. Włochy
2. P. Ventura /Włochy/	2. Belgia
3. D. Bisschops /Belgia/	3. Holandia

1984 Hiszpania

1. T. Pawson /Anglia/	1. Włochy
2. J.P. Guillemaud /Francja/	2. Anglia
3. A. Ferrari /Włochy/	3. Francja

1985 Polska

1.
2.
3.

Informacja o PZW

Polski Związek Wędkarski liczy ponad milion członków i jest gospodarzem 124 tysięcy ha wód. 54 gospodarstwa hodowlane produkują potrzebne do zarybienia gatunku ryb. Związek prowadzi również szeroko zakrojoną akcję ochrony wód. W wodach PZW występuje wiele atrakcyjnych wędkarsko ryb, w tym również łososiowatych. To właśnie od ryb łososiowatych zaczęła się historia zorganizowanego wędkarstwa w Polsce. W 1879 roku powstały dwa pierwsze towarzystwa wędkarskie, w Krakowie i Tarnowie. W 1983 roku przedstawiciele towarzystw utworzyli Związek Sportowych Towarzystw Wędkarskich zrzeszający około 60 organizacji terenowych. Po II wojnie światowej, w 1947 roku, nastąpiło reaktywowanie działalności Związku, który następnie w 1950 roku przekształcił się w Polski Związek Wędkarski, liczący wówczas zaledwie 40 tysięcy członków. Przez 35 lat istnienia PZW wędkarstwo Muchowe zyskało bardzo na popularności. Dzisiaj uprawia go czynnie ok. 60 tysięcy wędkarzy, co w nizinnym kraju, jakim jest Polska, uważa się za liczbę znaczącą. Także zasięg łowienia na sztuczną muchę rozszerza się stopniowo. Już nie tylko górskie potoki południowych okolic Polski, ale wiele rzek krainy brzany i rzeki trociowe Pomorza na północy Polski penetrowane są przez muszkarzy. Łowi się nie tylko rano i wieczorem, lecz przez cały dzień, ponieważ umiejętnie stosowana nimfa na to zezwala. Sezon połowów rozszerzył się z miesięcy letnich praktycznie na cały rok. O rozpowszechnianiu metody muchowej świadczy rozwój sportowych imprez muchowych. W 1963 roku odbyły się pierwsze zawody im. prof. Bronisława Romaniszyna, wielkiego znawcy i popularyzatora sportu muchowego. W zawodach tych uczestniczyły wówczas tylko koła krakowskiego okręgu PZW. Z czasem zawody te uznane zostały za nieoficjalne mistrzostwa Polski. Na oficjalne trzeba było poczekać aż do 1977 roku. Uczestniczyło w nich kilkanaście okręgów PZW, z których tylko 3 przeprowadziły wstępne eliminacje. Dziś w mistrzostwach Polski bierze udział 25 okręgów i wszystkie z nich przeprowadzają eliminacje okręgowe, a środowisko wędkarzy muchowych jest jednym z lepiej zorganizowanych w Polsce.

Uwaga: 2 VIII 1879 został zarejestrowany statut organizacji rybackiej Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie, a 2 XI 1879 ukonstytuował się Oddział KTR dla rzeki Dunajca w Tarnowie (nie były to organizacje wędkarskie, bo w ogóle nie zajmowały się wędkarstwem). Związek Sportowych Towarzystw Rybackich powstał w styczniu 1932 r. Nie przekształcił się w PZW, lecz mocą decyzji politycznej (typowej w czasach stalinowskich) został odgórnie rozwiązany, a towarzystwom wędkarskim nakazano stać się kołami PZW, zabierając im jednocześnie majątek.

Informacja turystyczna

Województwo krośnieńskie to jeden z najbardziej atrakcyjnych turystycznie regionów Polski . Atrakcyjność ta wynika z niezaprzeczalnych walorów środowiska przyrodniczego, jakimi są: dziewicze lasy /szczególnie w górnych partiach Beskidu/, nieskażone rzeki i potoki oraz wspaniałe zbiorniki wodne, z największym tego typu w Polsce - Solińskim.

Wśród rzek województwa najbardziej atrakcyjną jest San o długości 443 km. Występujące w nim liczne gatunki ryb przyciągają rzesze wędkarzy. Urocze zakola, malownicze przełomy skalne a przede wszystkim krystalicznie czysta woda podnoszą nie tylko wędkarskie walory Sanu.

Największym jednak magnesem dla tysięcy turystów jest sztuczne jezioro Solińskie. Zbiornik ten służy wszystkim wypoczywającym jako wspaniały teren do uprawiania sportów wodnych. Wyspy i urozmaicona linia brzegowa dostarczają niezapomnianych wrażeń. Znaczenie turystyczne regionu krośnieńskiego podnoszą nowe wybudowane ośrodki wypoczynkowe i sanatoria, m. in. w Polańczyku. Ośrodki te czynne są przez cały rok, gdyż wokół znajdują się tereny doskonale nadające się do uprawiania sportów zimowych i wędkarstwa podlodowego.

Na turystów odwiedzających ten rejon Polski czekają liczne, bardzo interesujące zabytki i miejsca pamięci narodowej. Między innymi tu został wybudowany przez Ignacego Łukasiewicza pierwszy w świecie szyb naftowy. Do grupy obiektów zwracających swą wartością powszechną uwagę należą także: XV-wieczny kościół drewniany w Hoczwi, staromiejska zabudowa Krosna i Biecza, odrestaruowany zamek w Lesku oraz obiekty sakralne w Brzozowie.

Wojewodztwo Krośnieńskie to nie tylko turystyka i historia, lecz także ważny rejon gospodarczy Polski. Ze względu na warunki naturalne rozwinęło się tu głównie rolnictwo, gospodarka leśna i hodowla. Produkcja przemysłowa to przede wszystkim artykuły chemiczne, szklarskie, elektromaszynowe i autobusy.

<u>Krosno</u> Stolica województwa: siedziba władz polityczno-administracyjnych. O Krośnie po raz pierwszy wspominają dokumenty z 1282 roku jako mieście leżącym na szlaku handlowym z Rusi i węgier na zachów Europy. Na przestrzeni wieków miasto rozbudowywało się, stając się ważnym ośrodkiem przemysłowym. W mieście znajduje się wiele zabytków epoki średniowiecza.

Sanok Historycznie najstarsze miasto województwa, bowiem już w XV wieku król Władysław Jagiełło nadał miastu szereg przywilejów, dzięki którym miasto dynamicznie rozwijało się. Po II wojnie światowej z małego zakładu wagonów kolejowych powstała największa w Polsce fabryka autobusów "Autosan". W mieście znajduje się zamek z XVI wieku - obecnie muzeum posiadające jeden z najbogatszych w Polsce zbiorów ikon cerkiewnych.

Lesko. Najciekawszym zabytkiem tego miasta jest pochodzący z XV wieku zamek Kmitów. Po kilkukrotnej odbudowie służy w chwili obecnej górnikom jako ośrodek wypoczynkowy. Ważny punkt turystyczny dla ruchu samochodowego i baza dla przebywających w okolicach jeziora Solińskiego.



Opis łowiska

Rzeka

Rzeka San poniżej zbiorników Solina i Myczkowce jest szeroka /80 do 100 m/ i płytka /od 2 m/. Przepływ wody odpowiedni do wędkowania na muchę jest pomiędzy 6 a 15 m^3/sek. Przepływ może być ustalony w dniach treningu i zawodów przez uregulowanie przepływu elektorwni. W takich warunkach wodery wysokie do pasa lub piersi są odpowiednie do brodzenia. Dno rzeki jest głównie skaliste /uwarstwiony piaskowiec/, częściowo pokryty głazami i grubym żwirem. Woda w rzece jest chłodna /5 do 9 ^{0}C/ i lekko alkaliczna, roślinność wodna niezbyt bogata. Jeśli nie ma w okolicy ulewnych deszczy, jest ona krystalicznie czysta, w przeciwnym przypadku drobne dopływy przynoszę zawiesinę mineralną do Sanu i widoczność w wodzie jest obniżona do 1 a nawet do 0,5 m.

Ryby

Najbardziej rozpowszechnionię rybę w Sanie jest lipień /Thymallus thymallus/, który stanowi około 60 do 80 % populacji. Następny w kolejności jest pstręg potokowy /Salmo trutta m. fario/ około 20 % populacji, a następnie pstręg tęczowy /Salmo gairdneri/ i pstręg źródlany /Salvelinus fontinalis/. Głowacica /Hucho hucho/ jest rzadka i bez znaczenia na zawodach. Zasada zarybiania jest oparta na wpuszczaniu do wody wylęgu i rocznych palczaków jako dodatku do głównie naturalnego tarła. Nie będzie wprowadzona udomowiona, wymiarowa ryba przed zawodami, stąd należy się przygotować do łowienia wyłącznie dzikich ryb.

Fauna bezkręgowe

W maju i czerwcu dostępna fauna bezkręgowa jest bogata i zróżnicowana. Oprócz wylęgających się oliwek /Baetis, Cloeon, Ephemerell itd./ i ochotek /Chironomidae/ pstręg i lipień żeruje na larwach chruścika /domkowych i bezdomkowych/, pijawkach i kiełżach. Kiedy ciepła wiosna odpowiednio długo, jest jeszcze wylot chruścika i dużej jętki majowej /Ephemera vulgata/. Zwykle widelnice /Plecoptera/ nie odgrywają roli w tym czasie.

Pogoda

Wiosna w tej części Polski jest łagodna, słoneczna i ciepła /temperatura powietrza od 17 do 20 ^{0}C/. Przelotne deszcze są możliwe jak również nagłe ochłodzenie /nawet do 0^0C/.

Program V Mistrzostw Świata w Wędkarstwie Muchowym

21.V. Wtorek

od 5⁰⁰	-	recepcja uczestników mistrzostw,
13³⁰	-	obiad,
15⁰⁰ - 19⁰⁰	-	trening - część I,
20⁰⁰	-	kolacja,

22.V. Środa

6⁰⁰ - 7³⁰	-	śniadanie,
8⁰⁰	-	wyjazd na trening,
9⁰⁰ - 13⁰⁰	-	trening - część II,
14⁰⁰	-	obiad,
15³⁰	-	odprawa kierowników wraz z losowaniem I tury zawodów,
16³⁰	-	wyjazd uczestników na otwarcie do Sanoka,
17³⁰	-	uroczyste otwarcie V MMŚwiata,
20⁰⁰ - 20⁴⁵	-	spotkanie z władzami miasta Sanoka,
21³⁰	-	kolacja w miejscu zakwaterowania,

23.V. Czwartek

6⁰⁰ - 7⁰⁰	-	śniadanie,
7⁰⁰	-	wyjazd na zawody,
9⁰⁰ - 13⁰⁰	-	I tura Mistrzostw Świata,
14⁰⁰	-	ważenie ryb,
15³⁰ - 16³⁰	-	obiad,
16³⁰ - 22⁰⁰	-	ognisko w leśniczówce,
21³⁰	-	kolacja,
22³⁰	-	losowanie II tury zawodów,

24.V. Piątek	7^{00} - 8^{00}	-	śniadanie,
	8^{00} - 12^{00}	-	wycieczka autokrarem połączona z przejażdżkę po jeziorze Solińskim,
	12^{30} - 13^{30}	-	obiad,
	13^{30}	-	wyjazd na zawody,
	15^{00} - 19^{00}	-	II tura Mistrzostw Świata,
	20^{00}	-	ważenie ryb,
	21^{00}	-	kolacja,
	22^{00}	-	losowanie III tury zawodów,
25.V. Sobota	6^{00} - 7^{00}	-	śniadanie,
	7^{00}	-	wyjazd na zawody,
	9^{00} - 13^{00}	-	III tura Mistrzostw Świata,
	14^{00}	-	ważenie ryb,
	15^{30} - 16^{30}	-	obiad,
	16^{30} - 18^{00}	-	spotkanie z władzami miasta Leska,
	18^{00}	-	uroczyste zamknięcie V Muchowych Mistrzostw Świata
	19^{00}	-	kolacja,
26.V. Niedziela			
	7^{00} - 9^{00}	-	śniadanie,
	9^{00} - 13^{30}	-	czas wolny,
	13^{30} - 14^{30}	-	obiad,
	15^{00}	-	wyjazd do Sanoka - zwiedzanie skanseenu,
	19^{00}	-	kolacja,
	22^{00}	-	wyjazd do Warszawy.

SANOCKA FABRYKA AUTOBUSÓW "AUTOSAN" W SANOKU

Początki dzisiejszej Sanockiej Fabryki Autobusów sięgają 1832 roku, gdy Walenty Lipiński i Mateusz Beksiński zakładają rzemieślniczy warsztat kotlarski. Ich warsztat zlokalizowany w obrębie dzisiejszych ulic K.Świerczewskiego, L.Waryńskiego oraz Potoku Płowieckiego świadczył porzątkowo rzemieślnicze usługi kotlarsko - kowalskie. W 1883 roku warsztat stał się własnością syna Walentego Lipińskiego - Kazimierza, który przeniósł urządzenia do nowych pomieszczeń wybudowanych przy obecnej ulicy Stanisława Konarskiego.

Od 1887 roku "Fabryka Wagonów i Maszyn - Kazimierz Lipiński w Sanoku" wytwarzała duże ilości urządzeń i narzędzi dla gorzel, ni, kopalń i rafinerii nie tylko w Galicji ale również "Rumunii, Morawach i Czechach". W 1891 roku fabryka wyprodukowała pierwsze wagony, które do roku 1950 stanowiły jej podstawowe wyroby.

W 1894 roku Kazimierz Lipiński założył spółkę "Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne Budowy Wagonów i Maszyn w Sanoku - przedtem Kazimierz Lipiński". Zgromadzone fundusze pozwoliły mu na budowę nowej fabryki w terenie, gdzie obecnie mieści się Sanocka Fabryka Autobusów. W latach 1855 - 97 stanął nowoczesny zakład o szerokim profilu produkcyjnym.

W 1913 roku Sanocka Spółka Akcyjna połączyła się z krakowską spółką Ludwika Zieleniewskiego tworząc "Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów Ludwik Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku - Spółka Akcyjna".

Zmienił się jednocześnie profil fabryki zatrudniającej blisko 1000 pracowników. Zakład wyspecjalizował się w wytwarzaniu wszelkiego rodzaju wagonów kolejowych i tramwajowych.

W 1920 roku fabryka weszła w fazę rozbudowy i modernizacji. W 1926 roku stanowiła ona trzeci pod względem zajmowanej powierzchni zakład produkcyjny w Polsce, a jej zdolność wytwórczą szacowano na 3 tysiące wagonów rocznie.

W 1928 roku Spółka Ludwika Zieleniewskiego został połączona ze spółką Fitzner - Gamper. Powstał w ten sposób potężny koncern przemysłowy: "Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L.Zieleniewski, Fitzner, Gamper - Spółka Akcyjna - Fabryka Sanocka".

W latach 1929 - 1934 fabryka przeżywała głęboki kryzys. Pewne ożywienie nastąpiło dopiero od roku 1935.
Wybuch II wojny światowej zastał fabrykę w pełni produkcji. Zatrudniała ona wówczas około 2000 pracowników. W okresie okupacji hitlerowskiej zakład produkował i naprawiał wagony kolejowe i sprzęt wojskowy.

Wycofujący się okupant zniszczył w sierpniu 1944 roku fabrykę w 80 procentach. Już w czasie odbudowy fabryka produkowała drobny sprzęt gospodarczy, remontowała wagony. Później rozpoczęto produkcję wagonów kolejowych i tramwajowych, a także produkcję sprzętu motoryzacyjnego: autobusów, przyczep i samochodów gaśniczych.

W 1958 roku dotychczasowa "Sanocka Fabryka Wagonów", popularny "Sanowag" przyjęła nazwę "Sanocka Fabryka Autobusów Autosan".

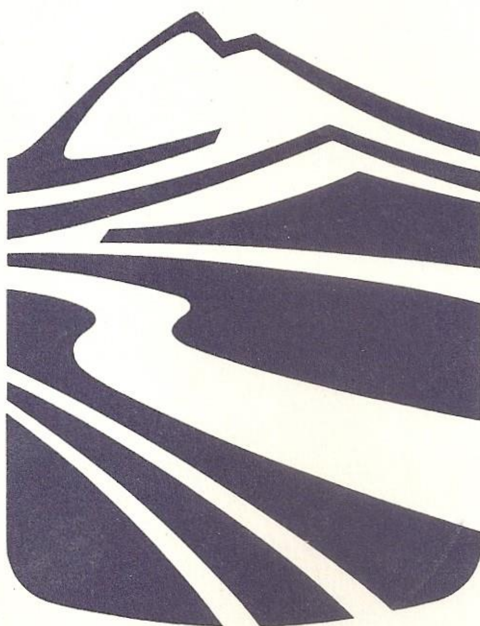
Specjalizuje się ona w produkcji autobusów, przyczep samochodowych i ciągnikowych oraz samochodów towarowych i roboczych średniej specjalności.

Wyroby Sanockiej fabryki cieszą się trwałym i niesłabnącym popytem w kraju, jak również zagranicą.

Sanocka Fabryka Autobusów należy do jednych z większych eksporterów przemysłu motoryzacyjnego. Wyroby "AUTOSANU" można spotkać w wielu krajach Afryki, Europy i Azji.

Bogata tradycja Sanockiej fabryki jak i równanie do światowego postępu cywilizacyjnego i technologicznego stały się kierunkowskazem dla własnej myśli technicznej w szukaniu nowoczesnych konstrukcji i technik wytwarzania. Ten aspekt dał już pierwsze efekty. W 1984 roku uruchomiono nowe typy wyrobów, od przyczepy rolniczej do nowej generacji autobusów.
Są to wyroby o wysokich walorach techniczno-użytkowych, zaspokajające wymagania światowego poziomu technicznego..

[okładka strona tylna]



Załącznik nr 11
Fotografie z MMŚ w 1984 r.



Fot. 6. Ceremonia zakończenia MMŚ w amfiteatrze w Lesku - puchar Mistrza Świata odbiera Leszek Frasik, Polska.



Fot. 7. Fot. 7. Drużyna polska. Trenerzy: Janusz Hołowacz, Zbigniew Krzepowski; zawodnicy: Ryszard Sawicki, Zdzisław Marcinów, Leszek Frasik, Krzysztof Sasuła i Andrzej Małeta.



Fot. 8. Józef Jeleński z pucharem pamiątkowym Prezydenta CIPS za organizację Mistrzostw Świata.



Fot. 9. Od lewej: Krzysztof Sasuła, Wicemistrz Świata, i Leszek Frasik, Mistrz Świata w Wędkarstwie Muchowym 1985.



Fot. 10. Od lewej: Józef Jeleński i Bela Sarosi z Hiszpanii, przyjaciel polskiej drużyny.



Fot. 11. Publiczność w Krośnie na ceremonii otwarci MMŚ 1985 - Lesko, Polska.

Załącznik nr 12
Sprawozdanie z przygotowań i uczestnictwa w VII-ych Mistrzostwach Świata w Wędkarstwie Muchowym, Anglia: Grafham, Rutland, Test, Avington, maj 1987

Materiały Komisji Muchowej Głownego Kapitanatu Sportowego,
do użytku wewnętrznego. Ilość egzemplarzy: **40**



S P R A W O Z D A N I E

Z PRZYGOTOWAN I UCZESTNICTWA W VII-mych MISTRZOSTWACH SWIATA

W WĘDKARSTWIE MUCHOWYM, ANGLIA: GRAFHAM, RUTLAND, TEST, AVINGTON

MAJ, **1987**.

SPIS TRESCI:

Opracował: Józef Jeleński,
Kraków, Czaniec, Northampton, Winchester, Warszawa - maj, 1987

1. TERMINARZ PRZYGOTOWAN I WYJAZDU

Grudzień 1986: zatwierdzenie składu ekipy (kapitan i trener: Józef Jeleński, zawodnicy: Lesłw Frasik, Andrzej Małeta, Krzysztof Sasuła, Henryk Taiber, Antoni Tondera, rezerwa: Jan Pałka), opublikowanie tłumaczenia zasad wędkowania na VII MMS oraz programu przygotowań.
24/25 stycznia 1987: spotkanie i trening w Czchowie.
28 luty/1 marca: spotkanie i trening w Lesku.
24/26 kwiecień: spotkanie, trening i zawody w Wiśle w Skoczowie.
29 kwiecień: przewożenie wyrośniętego narybku wiosennego pstrąga tęczowego z Łopusznej do Porąbki, do zbiornika Czaniec. Razem 1780 sztuk, 300 kg (przeciętnie 6 szt/kg). Zarybienie przeciętne: 45 sztuk na hektar lustra wody zalewu.
4 maja: rozpoczęcie zgrupowania zespołu, rozdysponowanie zakupionego i ofiarowanego przez sponsorów sprzętu, pierwsze wędkowania z brzegu i z łodzi.
5/8 maja: 8- śniadanie, 10-17- wędkowanie z łodzi, 18- kolacja, 19- dyskusja, podsumowanie dnia, wykonywanie muszek, itd.
9 maja: 8- śniadanie, 10-13- wędkowanie z łodzi, 14- obiad, 15- rozwiązanie zgrupowania. Ogółem złowiono 252 pstrągi tęczowe i 1 potokowego, zabrano 12 pstrągów dla stwierdzenia zawartości żołądka - resztę wypuszczono.
19 maja: zbiórka w Warszawie, zakupy sprzętu i kompletowanie wyposażenia, nocleg w Domu Chłopa.
20 maja: Odlot z Okęcia 7.30, przylot do Londynu 9.40, odebranie z lotniska Heathrow przez Boba Kinchen, pobyt na koszt własny zawodników w Northampton, wstępny (wieczorny) trening na Rutland (ok. 2 godziny), pary: Frasik-Jeleński, Sasuła-Małeta, Taiber-Tondera.
21 maja: 8- wywiad dla radia Northampton, śniadanie, przekazanie nagród firmy ANOS organizatorom (Tom Bilson), telefoniczne podziękowania panu J. Cox za nadesłane haczyki, odwiedziny w hurtowni Boba Churcha wraz z kierowcą Ian Warrilow, 12-16- trening z brzegu (zamiast z łodzi) na Grafham, kolacja 20.30, losowanie 22.30.
22 maja: 8-15.30- trening na Rutland, kierowca: Andrew Donaldson, (pary: Jeleński - Małeta, Tondera - Frasik, Sasuła - Taiber), 19- Otwarcie Mistrzostw w ratuszu w Northampton, 23.30- zebranie kapitanów.
23 maja: Pierwszy dzień zawodów drużynowych 10-17, trener na Grafham. Pary na Grafham: Frasik (0 ryb) - Resch (Austria 0 ryb), Tondera (4) - Miller (Szkocja 2), pary na Rutland: Małeta (7) - Caltea (Rumunia 3), Sasuła (5) - Jones (Walia 6), Taiber (5) - Ciugudeanu (Rumunia 1). Wyrażenie rozczarowania faktem zepsucia się silnika w łodzi Frasika oraz nieumiejętnym posługiwaniem się łodzią przez przewoźnika.

24 maja: drugi dzień zawodów drużynowych, trener na Rutland (uczestnictwo w towarzyskich zawodach kapitanów, 3 pstrągi, II miejsce za kapitanem Francji, Guillemin, 4 pstrągi). Pary na Rutland: Tondera (12) - Hubbuck (Szkocja 5), Frasik (2) - Hosu (Rumunia 0), pary na Grafham: Sasuła (0) - Wandersheid (Luxemburg 1), Taiber (0) - Campbell (Szkocja 2), Małeta (2) - Sarosi (Hiszpania 1). 20.30 - kolacja, rozdanie nagród drużynowych (V miejsce, trofeum Avington, Tondera - prezent firmy Bruce and Walker (wędzisko) za drugie miejsce na Rutland). Toasty, podziękowania, nieformalne nocne spotkania, przekazanie części upominków organizatorom.
25 maja: Przenosiny do Winchester, wizytacja rzeki Test (w stosunku do programu brak odwiedzin na Avington i praktycznie wszystkich pozostałych pozycji). Wizyta w ratuszu - pokaz orkiestry Light Infantry. Spotkanie kapitanów dopiero po 23. Protest co do sposobu przeprowadzenia losowania - ustalenie, że losowanie będzie odbywać się tuż przed zawodami, na miejscu.
26 maja: 8- Wyjazd zawodników na indywidualne zawody - kierowcy nie zabierają kapitanów. Ostry protest i odwiedziny kapitana na Avington (Sasuła i Małeta) i na Test (Tondera). Kompletne załamanie się programu imprez towarzyszących (łowienie na innych wodach, mitingów itp.). Spotkanie kapitanów prawie o północy.
27 maja: 8- wyjazd zawodników na indywidualne zawody, kapitan na Avington (Tondera). Kolacja i rozdanie nagród indywidualnych. Sasuła: puchar Pani i Pana Humbert za najlepszy styl i postawę sportową na rzece Test, Sasuła, Tondera i Małeta: statuetki za zakwalifikowanie się do indywidualnych zawodów (32 na 100 zawodników). Oficjalne spotkanie do 1, przekazanie nagród i upominków organizatorom i osobom oficjalnym, spotkania nieoficjalne aż do rana.
28 maja: 7- odjazd do Heathrow i odlot do Polski 10.30, przylot do Polski 14.35, odjazd zawodników w tym samym dniu, kapitana w dniu następnym po rozliczeniu wyjazdu.

2. SPONSORZY

Podstawowe koszty wyjazdu (podróże krajowe i zagraniczne złotówkowe, koszt dewizowy udziału w Mistrzostwach) poniósł ZG PZW w kwotach nie przekraczających preliminowanych, ale postanowiono uzupełnić ten wysiłek finansowy poprzez wyszukanie sponsorów wspomagających wyjazd na miarę swych możliwości. Sponsorów angielskich wyszukał z własnej inicjatywy główny koordynator i organizator Mistrzostw, Tony Pawson. Polskich sponsorów wyszukiwał cały zespół zakwalifikowany na wyjazd pod kierunkiem kapitana.

LISTA SPONSOROW W PORZĄDKU ALFABETYCZNYM:

BIELSKO (okręg): transport i wypożyczenie łodzi na zgrupowanie kadry, załatwienia związane z udostępnieniem zbiornika Czaniec do wędkowania.
Alan BRAMLEY, dyrektor firmy PARTRIDGE: 900 haczyków.
Joe COX: materiały na sztuczne muchy, wypożyczenie 2 wędzisk, umożliwienie zakupu 800 haczyków i 10 linek.
Andrzej FOX: ofiarowanie własnych medali: 100-lecia i I Muchowych Mistrzostw Polski, dwie oprawione muchy łososiowe, wypożyczenie kołowrotków i linek.
Jozef JELENSKI: wypożyczenie dryfkotw i podbieraków.
Andrzej MALETA: wykonanie pałek do zabijania ryb.
Andrzej OSOWSKI (firma ANOS - Gdańsk): 5 zestawów much, 5 oprawionych much łososiowych, 4 nagrody ufundowane dla organizatora (oprawione 10 much łososiowych).
Andrzej PAWLUSKIEWICZ (FRUTAROMA - Kraków): próbki produktów (Visana, Kalkowski, soki) i znaczki "Save water and fish", oraz wypożyczenie taśmy video.
Krzysztof SASULA: ufundowanie 6 kapeluszy.
Adam SIKORA: wypożyczenie wędziska i kołowrotka.
Maciek STOLARCZYK: wypożyczenie wędziska, oprawione dwie muchy łososiowe i jedna trociowa.
Henryk (i Bartek) SZEWCZYK (Kraków): przekazanie rzadkich materiałów do sporządzania much (11 op. kondora i 2 op. Ary), oprawionych much łososiowych (9 szt.) i mokrych, jeziorowych (6 szt.).
Henryk TAIBER: dwie tuby na wędziska i 6 zastępczych woderów.
Wojciech WEGLARSKI: przekazanie 75 muszek mokrych i suchych.
Wszyscy uczestnicy imprezy: zakup 6 kompletów szklanek do whisky, pokrycie kosztów jednego dnia pobytu w Anglii.

Przekazane i wypożyczone przez sponsorów rzeczy służyły albo jako bezpośrednie wyposażenie zawodników, albo jako prezenty dla organizatorów lub osób, z którymi należało nawiązać lub podtrzymać kontakty. Byli to: Tony PAWSON, David SWATLAND, Bob CHURCH, Mark CHILDS, Tom BILSON, Ian HAY, Alan BRAMLEY, Joe COX, Geof CLARKSON Donald DOWNS (Anglia), Mac MORGAN (Walia), Joseph KLEINBAUER, MEYER (CIPS), Markku LEINONEN (Finlandia).

3. ZMIANY REGULAMINU W STOSUNKU DO POPRZEDNICH MISTRZOSTW

Począwszy od pierwszych Mistrzostw Swiata ich regulamin podlegał większym lub mniejszym zmianom, wynikającym najczęściej z potrzeby dostosowania przepisów do lokalnych warunków i możliwości organizacyjnych. Rozgrywane w 1981 roku na zbiorniku zaporowym (wędkowanie z brzegu) przez dwa trzyosobowe zespoły z każdego

kraju przemieniły się w zawody rozgrywane na pstrągowych rzekach przez pięcioosobowe zespoły w trzech turach, ze zmianą stanowisk i sektorów (1982, 1983 i 1984, Hiszpania i Włochy). Do tego doszło włączenie lipienia jako punktowanej ryby (1985, Polska) oraz klenia i jelca (1986, Belgia). Stanowiska wieloosobowe były stosowane tylko w Polsce. Indywidualna punktacja była do tej pory zawsze dodatnia, a ujemna punktacja zespołowa obowiązywała w Polsce i w Belgii (1986/87). Zmiany które nastąpiły w 1987 roku (zapowiadane w grudniu 1986) zmieniły w sposób istotny zasady rozgrywania oraz punktację Mistrzostw. Polegały one na:

- wykorzystaniu zamiast jednego łowiska i kilkudniowego na nim treningu - czterech łowisk, bez możliwości trenowania na większości z nich,
- zmianie punktacji drużynowej ujemnej na dodatnią, a indywidualnej z dodatniej na ujemną,
- rozdzieleniu punktacji indywidualnej od zespołowej w ten sposób, że w dwóch ostatnich turach nie startowało 70 % zawodnikow i nie liczyły się one do punktacji zespołowej,
- utrudnianie kapitanom (mimo braku formalnego zakazu) kontaktu z zawodnikami podczas zawodów, wręcz uniemożliwianie im dotarcia na teren zawodów.

Trudno uznać, że wszystkie te zmiany były konieczne ze względu na specyfikę lokalnych warunków. Wydaje się, że federacja angielska dopasowała przepisy do swoich celów, za które uznała:

- złowienie przez zawodników większej ilości ryb niż w Polsce,
- pokazanie lepszej organizacji zawodów i ich oprawy niż w Hiszpanii,
- wyłonienie "wszechstronnego" mistrza świata, umiejącego łowić równocześnie na rzekach, małych zbiornikach z brzegu i dużych zbiornikach z łodzi.

Zaden z tych celów nie został spełniony. Przeciętnie złowiono 3.35 szt. ryb na zawodnika na turę zawodów (w Polsce 4.0 szt.), organizacyjnie impreza załamała się w Winchester i nie dorównywała oprawą mistrzostwom w Hiszpanii, a zamiast najwszechstronniejszego, wyłoniono mistrza najbardziej obznajomionego z łowiskami, a zawody drużynowe rozegrały się wyłącznie na Rutland (Grafham praktycznie się nie liczył). Wszystko to kosztem następujących niedoskonałości:

- koszt udziału zagranicznych uczestników wzrósł dwukrotnie w stosunku do 1986 roku i dwu i pół krotnie w stosunku do lat 1984/85,
- chęć pokazania różnorodnych wód bez dania możliwości trenowania na nich była jakby zmianą trzyrundowej walki na rozpoznanym boisku na serię pierwszych starć, dających zdecydowaną przewagę miejscowym wędkarzom do tego stopnia, że inne brytyjskie drużyny

były w sytuacji zbliżonej do drużyn kontynentalnych i mimo wieloletniego skutecznego łowienia na Grafham i Rutland nie były w stanie nawiązać tym razem równorzędnej walki.

- indywidualne zawody dla 32 zawodników oznaczają, że 70 osób pozostaje biernymi obserwatorami przez cztery dni na koszt swych federacji,
- brak wydzielenia losowanych sektorów (zrozumiałe na jeziorach przy jednodniowych zawodach na danym akwenie) w połączeniu z bardzo ograniczonym treningiem i zasadą zmasowanego zarybiania dorosłą rybą sprawiał wrażenie urządzania zawodów "pod siebie". Wrażenie to potęgował fakt utrudniania przepływu informacji przez ograniczenie możliwości komunikacji z kapitanami.

Wydaje się, że zgodni będziemy z poglądami władz FIPS ED, że formułę w miarę tanich i sprawiedliwych zawodów można byłoby utrzymać przez powrót do obowiązujących poprzednio zasad:

- rozgrywanie Mistrzostw na jednym łowisku, z dość intensywnym treningiem (2 do 3 dni),
- nie rozdzielanie zawodów drużynowych od indywidualnych,
- zachowanie zasady dodatniej punktacji indywidualnej i ujemnej (sektorowej) zespołowej, nawet z wyznaczeniem sektorów na zbiornikach wody stojącej.

Pismo w sprawie ustalenia takich zasad rozgrywania Mistrzostw należałoby wysłać do FIPS ED i do nowo powołanego przewodniczącego komitetu d/s powołania federacji muszkarskiej CPIS, Joaquin DIEZ Y DIEZ'a, czym pomoglibyśmy z pewnością w powstaniu jednolitych przepisów przyszłych Mistrzostw Swiata.

Należy tu dodać, że po otrzymaniu przepisów zdawano sobie sprawę z tego, że będą to bardzo trudne zawody dla przyjezdnych i stąd tak ogromny wysiłek włożono w ich przygotowanie w Polsce. Ale dopiero rozegranie Mistrzostw i ich wyniki udowodniły, że obawy były uzasadnione. Aktualne przepisy zastosowane gdziekolwiek dawałyby gwarancję zwycięztwa miejscowym, z szansą conajwyżej przypadkowej walki pomiędzy sobą dla pozostałych.

4. PRZEBIEG TRENINGU I ZAWODOW

Krajowe przygotowania, w szczególności sześciodniowe zgrupowanie na Czańcu (okręg BIELSKO-BIAŁA) pod uważnym okiem Jurka KOWALSKIEGO pozwoliły wykorzystać do maksimum możliwości trenowania w Anglii. Już w pierwszy dzień przyjazdu skorzystaliśmy z możliwości odwiedzenia Rutland, co prawda poza godzinami zawodów, ale przynajmniej każdy z uczestników złowił rybę, zapoznał się z łodziami itp., a znając sam zbiornik z rozpowszechnionego po polsku opisu, od razu rozpoczęto sprawdzanie miejsc dobrych brań. Drugi dzień był mniej szczęśliwy: odwiedzając Grafham zastaliśmy

wzburzoną i mętną wodę, a przewoźnicy nie chcieli na tak wysokiej fali wypływać na jezioro. Nie pozostało nic innego jak łowić z brzegu od strony odwietrznej, gdzie Henryk TAIBER złowił najwięcej ryb, łowiąc niedaleko brzegu, brodząc po pas w wodzie.

Następny dzień (pierwszy i jedyny oficjalny trening) wykorzystano planowo przeczesując Rutland w poszukiwaniu dobrych miejsc brania. Uznano północną zatokę i główny aken przy zaporze za lepsze niż zatoka południowa.

W pierwszy dzień zawodów na Grafham niesprzyjającą okolicznością było to, że łódź FRASIKA była obsługiwana przez niedoświadczonego przewoźnika i przez to nastąpiła awaria silnika. Po awarii silnika, niekontrolowanym dryfie przez całe jezioro, wymianie silnika na nowy niewiele już czasu pozostało na łowienie, zresztą bardzo trudne na tym jeziorze z powodu mętnej wody (przewoźnik został zdyskwalifikowany przez organizatora i nie brał udziału w drugim dniu zawodów). W ten sposób FRASIK nie złowił w pierwszym dniu ryby, ale za to TONDERA złowił 4, czyli dwukrotnie więcej niż jego partner z łodzi (Szkot). W tym samym czasie na Rutland nasi zawodnicy znaleźli się w środkowej stawce zawodników: TAIBER i MAŁETA złowili więcej niż ich partnerzy z łodzi, SASUŁA mniej niż jego partner - Walijczyk, ale za to grubszych ryb.

Po pierwszym dniu zajmowaliśmy piątą pozycję, ale ponieważ obowiązywała punktacja zespołowa dodatnia, decydującym dla miejsca drużynowego okazał się być Rutland, gdzie w drugim dniu zagrażające nam drużyny Włoch, Francji i Czechosłowacji (stałych naszych konkurentów) miały po 3 zawodników, a więc FRASIK z TONDERĄ musieli wystarczyć za trzech. W tym samym dniu na Rutland odbywały się towarzyskie zawody kapitanów, toteż kapitan miał okazję sprawdzić proponowane przez siebie taktyki. W tym dniu największą niespodziankę zrobił TONDERA, uzyskując drugie miejsce, wyprzedzając dwóch Anglików, nie mówiąc już o jego partnerze z łodzi (Szkot), któremu nie pozostało nic innego jak naśladować styl łowienia i muchy naszego zawodnika. Sam wyjazd łodzi był symptomatyczny: 20 łodzi skierowało się w kierunku New Farm, do wczoraj nieznanego miejsa. Wczoraj okazało się, że tam właśnie wpuszczono całość dawki zarybieniowej w nocy pomiędzy treningiem a zawodami i tam dwóch Anglików złowiło wczoraj najwięcej ryb. Trochę to wyglądało zaskakująco, że na ponad tysiąc-hektarowym zbiorniku pod koniec zawodów wszystkie 25 łodzi łowiło na powierzchni kilku hektarów. FRASIK, który początkowo skierował się gdzieindziej przerażony armadą zmierzającą w jedno miejsce, dopłynął tam później, z takim skutkiem, że złowił tylko 2 ryby. Na Grafham nie mieliśmy szczęścia w tym dniu: SASUŁA nie złowił ryby, mimo że jego partner z Luksemburga złowił jedną, TAIBER był także bez ryby, mimo że jego partner (Szkot) złowił dwie, tylko

MAŁETA był niezawodny i złowił 2 ryby. W sumie utrzymaliśmy piątą pozycję zespołową a trzech naszych zawodników: TONDERA, MAŁETA I SASUŁA przeszło do indywidualnych eliminacji.

Avington okazał się być niesprzyjający dla naszych zawodników. SASUŁA (11 miejsce) i MAŁETA (7 miejsce) łowili tam w pierwszy dzień i uznali, że proponowane w literaturze taktyki są nieskuteczne. Starali się przekazać swe doświadczenia TONDERZE (12 miejsce), który na drugi dzień stwierdził, że ryby żerowały jednak odmiennie. Trenerowi wydaje się, że łowienie w takim typie łowiska (stojąca woda z brzegu) mimo że przetrenowane w Ludźmierzu i łatwe do taniego urządzenia nie jest zbyt mocną stroną naszych zawodników.

Rzeka Test, pełna ryb (lipienie minimum 25 cm, pstrągi potokowe 30 cm, tęczowe 35 cm), choć nierówna i z bardzo krótkimi stanowiskami, była stosunkowo łatwa dla naszych zawodników. MAŁETA (12 miejsce) i TONDERA (5 miejsce) narzekali na złe losowanie, gdyż wylosowali wąskie i prawie stojące młynówki. SASUŁA (2 miejsce) nie przestraszył się wąskiej młynówki i łowił tak ładnie i skutecznie, że zasłużył na niesłychanie poważany tytuł (i puchar) najlepszego, najbardziej stylowego i najbardziej sportowego wędkarza rzeki Test.

5. WYNIKI ZESPOŁOWE I INDYWIDUALNE

WYNIKI ZESPOŁOWE:

MIEJSCE:	KRAJ:	ILOSC RYB:	PUNKTY DODATNIE:
1.	Anglia	141	85 330
2.	Australia	67	41 355
3.	Nowa Zelandia	49	27 815
4.	Walia	39	23 235
5.	**POLSKA**	**33**	**22 765**
6.	Francja	33	21 830
7.	Finlandia	33	21 555
8.	Irlandia	29	18 840
9.	Szkocja	27	18 700
10.	Czechosłowacja	28	17 960
11.	Włochy	26	17 525
12.	Luksemburg	27	17 365
13.	Kanada	26	16 920
14.	Belgia	26	15 915
15.	Norwegia	20	12 455
16.	RFN	16	10 755
17.	Hiszpania	10	9 535
18.	Rumunia	11	7 555
19.	Kenia	12	6 640
20.	Zambia (w niepełnym składzie 2 osoby)	7	4 525
21.	Austria (w niepełnym składzie 2 osoby)	1	555
22.	Holandia (obserwator)		

WYNIKI INDYWIDUALNE:

MIEJSCE:	NAZWISKO:	KRAJ:	ZAJĘTE MIEJSCE INDYWIDUALNIE NA: GRAFHAM	RUTLAND	TEST	AVINGTON	RAZEM:
1.	Leadbetter	Anglia	1	1	1	3	6
2.	Ogborne	Anglia	1	5	6	1	13
3.	Church	Anglia	2	4	7	2	15
4.	Buck	Anglia	8	1	2	9	20
5.	McLellan	N. Zeland.	6	8	1	5	20
6.	Pawson	Anglia	15	2	3	1	21
7.	Piggott	Australia	3	9	7	8	27
8.	Morgan	Walia	7	6	4	10	27
9.	Sautelle	Australia	7	3	11	7	28
10.	Entwistle	N. Zeland.	5	3	9	12	29
11.	Gaillard	Francja	12	10	5	3	30
12.	**TONDERA**	**POLSKA**	**13**	**2**	**5**	**12**	**32**
13.	Rumpf	Australia	4	4	15	14	37
14.	Hanizet	Francja	26	5	4	6	41
15.	Capisano	Włochy	9	24	8	2	43
16.	Lanser	Luxemburg	18	7	15	4	44
17.	Svoboda	CSSR	2	24	16	4	46
18.	Autti	Finlandia	14	7	13	13	47
19.	Lemmer	Belgia	20	11	8	9	48
20=	Boyko	Francja	8	30	6	6	50
20=	O'Malley	Irlandia	11	25	9	5	50
22.	**SASULA**	**POLSKA**	**27**	**12**	**2**	**11**	**52**
23.	**MALETA**	**POLSKA**	**20**	**13**	**12**	**7**	**52**
24.	Miller	Szkocja	6	21	11	14	52
25.	Oliver	N. Zeland.	22	15	10	8	55
26.	Nicchiotti	Włochy	5	34	3	16	58
27.	Heiskanen	Finlandia	9	27	13	11	60
28.	Stock	RFN	27	9	14	10	60
29.	Willis	Irlandia	3	36	10	13	62
30.	Eisner	CSSR	27	10	12	16	65
31.	Lamont	Kanada	27	8	16	15	66
32.	Jones	Walia	17	11	14	15	67
....							
39=	TAIBER	POLSKA	27	21			
....							
57.	FRASIK	POLSKA	34	32			

6. ANALIZA WYNIKOW ZAWODNIKOW POLSKICH

Do wyniku zaspołowego (punktacja dodatnia) najbardziej przyczynili się TONDERA (9475 pkt), MAŁETA (4890) i SASUŁA (4105). Nawet gdyby TAIBER (3040) i FRASIK (1255) zdobyli tyle co średni SASUŁA, nie zdobylibyśmy brązowego medalu. Natomiast IV-te miejsce było w zasięgu polskiego zespołu: wzstarczyła jedna ryba złowiona przez kogokolwiek. Ogólnie należy podkreślić, że byliśmy najlepszym zespołem kontynentalnej Europy, co więcej, prześcignęliśmy dwie drużyny brytyjskie (Szkocję i Irlandię). Nie spodziewaliśmy się tak dobrych wyników Australii i Nowej Zelandii, które były takie chyba przez to, że zespoły te przez bliko dwa tygodnie trenowały wspólnie z zespołem Anglii.

Indywidualnie oceniać należy zawodników bardzo wysoko: wszyscy posiadali własną koncepcję, inicjatywę i styl łowienia,

przyjmowali wytyczne kapitana do realizacji, ale nie bezkrytycznie i potrafili skutecznie samodzielnie wprowadzać zmiany.

TONDERA konsekwentnie stosował metodę wypróbowaną na Czańcu i w Krzyszkowicach: agresywną mokrą muchę (najczęściej Black Lure) przy użyciu linki z tonącym końcem. Jest to oryginalna polska metoda stosowana początkowo na Grafham i Rutland wyłącznie przez niego, gdzie TONDERA złowił tyle samo ryb co cała reszta zespołu. Nieco gorzej radził sobie na Avington, gdzie, jak się wydaje, należało celniej adresować muszkę upatrzonym lub wydedukowanym pstrągom, a nie zwyczajnie obławiać wodę, choć SASUŁA twierdzi, że należało obławiać wodę nie oglądając się na przepływające ryby i prowadzić niezbyt obciążone muchy bardzo powoli. Na suchą muszkę TONDERA łowił dobrze. Gdyby na Avington zajął miejsce przeciętne, miał szansę zająć w końcowym efekcie miejsce w pierwszej dziesiątce (nawet 5-te miejsce).

SASUŁA i MAŁETA zajęli podobne miejsca (22 i 23), ale MAŁETA był lepszy na Grafham i Avington, podczas gdy SASUŁA złowił więcej tylko na rzece Test. Obydwaj łowią na jeziorach skutecznie, zarówno linką tonącą jak i pływającą, umiejętnie dostosowując się do okoliczności.

TAIBER i FRASIK (wraz z SASUŁĄ) nie złowili ryb na Grafham, co odpowiada światowej przeciętnej (połowa zawodników była tam bez ryb) i co pozbawiło ich szans na startowanie w indywidualnych zawodach. Wydaje się, że FRASIK zagubił się w łowieniu i nie opanował sztuki zacinania pstrągów na jeziorach. Miał też fatalnych (zerowych) partnerów w łodzi. TAIBER nie potrafił wykorzystać łowienia wraz ze Szkotem na Grafham i przez to zabrakło mu jednej ryby do startowania w zawodach indywidualnych.

Ogólnie można podsumować, że indywidualnie mieliśmy tyle samo zawodników w finałach co druga Australia, trzecia Nowa Zelandia, szósta Francja i o dwóch mniej niż pierwsza Anglia. W stosunku do wyników drużynowych lepiej od nas wypadła Francja, poprawiając znacznie swe pozycje półfinałowe (14, 18 i 28 na 11, 14 i 20), nasi zawodnicy (z wyjątkiem SASUŁY, który wyszedł z 32 pozycji na 22) pogorszyli swe półfinałowe pozycje (TONDERA z 11 na 12, MAŁETA z 21 na 23).

7. INFORMACJE I WNIOSKI DOTYCZĄCE NASTĘPNYCH MISTRZOSTW

MMS 1988 mają przypuszczalnie odbyć się w Australii, konkretnie w Tasmanii, o ile Australia zostanie przyjęta do CIPS i tamtejsza federacja znajdzie sponsorów na dalsze finasowanie mistrzostw, których koszt szacuje się na około 800$ na uczestnika (obecnie obietnica pokrycia kosztów przez sponsorów sięga 30% tej kwoty). Informacje o wędkowaniu w Australii można znaleźć w dwóch

książkach Tony Pawsona i jednej Joe Brooksa (w posiadaniu Jeleńskiego) oraz w pliku informatorów przekazanych polskiemu kapitanowi (w posiadaniu Węglarskiego). Planuje się ufundowanie lotu czarterowego przez australijskie linie lotnicze dla wszystkich uczestników tam i spowrotem do Melbourne z którejś ze stolic europejskich, gdzie urządzono by zbiórkę. Łowienie - głównie na płytkich i czystych, niewielkich jeziorach, pstrągów potokowych, tęczowych i źródlanych, czyli warunki podobne do rzeki Test i łowiska Avington, a ryba dziksza, zarybiana jako palczak. Jeśli Australia nie zorganizuje Mistrzostw, najbardziej prawdopodobne miejsce ich odbycia będzie w Hiszpanii (szefem Komisji Muchowej FIPS ED jest Diez y Diez).

MMS 1989 odbędą się napewno w Finlandii, na jednej z rzek o rozmiarach Sanu a układzie dna i czystości wody jak Białka. Rzeki (jeszcze nie zdecydowano która) przepływają pomiędzy jeziorami i posiadają różne proporcje pstrągów i lipieni.

W obydwu przypadkach wyjazd byłby opłacalny o ile spełnione będą warunki o które należy wystąpić do CIPS, a mianowicie:
- ograniczenie wysokości opłaty startowej,
- ograniczenie łowisk do jednego i rozgrywanie na nim trzech tur zawodów,
- odpowiednio długi trening na miejscu w godzinach zawodów (2 do 3 dni).

6. PODSUMOWANIE SPRAWOZDANIA

a) Zajęcie zespołowego V-go miejsca (na 21 krajów startujących) należy uznać za sukces, tym bardziej, że oznacza to, że byliśmy najlepszym zespołem kontynentalnej Europy.
b) Indywidualny wynik TONDERY (12 miejsce na 100 startujących) jest poniżej naszych ambicji i możliwości.
c) Organizacyjnie zawody przebiegały w miarę sprawnie, biorąc pod uwagę, że było to najliczniejsze zgrupowanie światowych muszkarzy (21 reprezentowanych krajów - w zeszłym roku w Belgii tylko 13, dwa lata temu w Polsce 11 krajów, trzy lata temu w Hiszpanii 8 krajów). Miały także kilka poważnych i kłopotliwych mankamentów, do których należy zaliczyć:
   - brak sprawnej obsługi obliczeniowej, wyniki dostarczane były z jednodniowym opóźnieniem i z błędami, toteż nie bardzo dawało się wyciągać na bieżąco wnioski co do taktyki zespołowego łowienia,
   - długotrwałe dojazdy (po 150 km) na łowiska i spowrotem, pochłaniające cały wolny czas,
   - niepunktualność zbiórek i zebrań, co uniemożliwiało zaplanowanie wolnego czasu i sprawne prowadzenie mityngów zespołu.

d) Pod względem merytorycznych osiągnięć należy zauważyć, że zespół zobaczył świetnie zarybione różnorodne łowiska pstrągowe i przekonał się, że jakkolwiek wody mamy w Polsce lepsze, to nie umiemy ich dobrze zagospodarować. Jest też tam widoczne, że dobre gospodarowanie musi odpowiednio kosztować i być w bezpośrednim (klubowym lub prywatnym) zarządzaniu.

e) Wyjazd był finansowany bez zarzutu połączonym wysiłkiem ZG PZW i sponsorów, co pozwoliło dobrze się przygotować do wyjazdu i dobrze wypaść na miejscu. Z drugiej strony wypada odnotować bezprzykładny wzrost kosztów udziału w tym roku i podkreślić konieczność interweniowania w CIPS, by na przyszłych Mistrzostwach nie starano się nas oszołomić różnorodnością i wysoką jakością własnych łowisk za nasze pieniądze.

f) Nasz udział w przyszłych Mistrzostwach Świata należy elastycznie uzależnić od przepisów, które będą na nich obowiązywać (patrz rozdział 3).

g) Należy podkreślić wielki udział w sukcesie Polaków informacji uzyskanej od Tony PAWSONA i jego przyjaciół oraz Jurka KOWALSKIEGO trenującegow zeszłym roku z zawodnikami kadry angielskiej na własny koszt.

h) Pod względem postawy sportowej, do zawodników i organizatorów angielskich nie można mieć zastrzeżeń. Wysoka przewaga Anglików wynikała z tego, że uważają oni znajomość rozmieszczenia ryb w jeziorach jako istotną część taktyki wędkowania, w związku z tym nie rozpowszechniali oni informacji na ten temat, uważając swe wiadomości jako należną im (jako gospodarom) przewagę.

i) Istotne elementy do przetrenowania z kadrą narodową przed następnymi mistrzostwami to:
- łowienie upatrzonych pstrągów w krystalicznie czystej wodzie z brzegu na suchą i mokrą muszkę w różnych warunkach pogodowych,
- umiejętność odpowiedniego podejścia ryb bez powodowania ich spłoszenia (ocena dystansu przede wszystkim w stosunku do pstrągów, a nie niepłochliwych lipieni).

Załącznik nr 13
Sprawozdanie z działalności w latach 1989-1991 (dla Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego)

Józef Jeleński, Styczeń, 1991.
Wiceprezydent Federacji Międzynarodowej Wędkarstwa Sportowego - - Muchowego.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI W LATACH 1989 - 1991
(dla Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego)

SAN MARINO, kwiecień 1989 (z relacji pisemnych i ustnych, nie byłem obecny).

Wybory władz nowopowstałej Międzynarodowej Federacji FIPS-Mou dokonane zostały na posiedzeniu ogólnym kongresu CIPS pod nieobecność przedstawicieli Międzynarodowej Federacji Sportowego Wędkarstwa Słodkowodnego (FIPS-ed) pod rządami której odbywały się wszystkie dotychczasowe imprezy międzynarodowe wędkarstwa muchowego. Stąd uważa się, że wyboru dokonano nielegalnie, a dla złagodzenia sytuacji Prezydent CIPS, Cicognani, oświadczył, że kadencja tak wybranych władz trwała będzie tylko 2 lata (a nie 4 jak w statucie CIPS). Wybrano:
Prezydenta FIPS-Mou: Joaquin Diez Y Diez, długoletni prezes Federacji wędkarzy Hiszpanii, dwukrotny organizator Mistrzostw Świata, od początku związany z międzynarodowym muszkarstwem, przyjaciel Polski i Polaków - sportowców i działaczy. W 1989 roku miał sprawę dyscyplinarną za łowienie krótkich pstrągów i pozbawiony został stanowiska Prezydenta Federacji hiszpańskiej. Mimo to wyznaczył na stanowisko sekretarza FIPS-Mou aktualnego prezydenta federacji hiszpańskiej, Zaborras'a, który jednak funkcji nie podjął, co skończyło się tym, że zamiast obiecywanej organizacji 10 Mistrzostw Świata w Hiszpanii trzeba było naprędce szukać organizatora zastępczego. Aktualnie, za milczącą aprobatą (a właściwie z braku silniejszych protestów) pozostałych członków władz FIPS-Mou, stanowisko to pełni syn Prezydenta FIPS-Mou, J. J. Domingo.
Wiceprezydentów FIPS-Mou: Bernardino Burzio: długoletni działacz, trener wyśmienitej włoskiej drużyny (4 złote medale) i prezydent federacji wędkarzy z Turynu. Dyscyplinarnie usunięty z władz związku wędkarzy włoskich w połowie 1990 na podtsawie oskarżeń o malwersacje finansowe, mówi się, że wysuniętych z powodów politycznych.
Józef Jeleński: przebywający czasowo w Libii były działacz PZW, działający jednak w porozumieniu i z poparciem ZG PZW.
Ponadto oświadczono, że kandydaci skreśleni podczas głosowania będą stanowili tak zwaną Komisję Techniczną. Weszli w jej skład:
Jack Simpson: dyrektor biura organizacji Fly Fishing Canada, aktywny uczestnik wszystkich zebrań władz FIPS-Mou, niestety, bez większego wpływu na kształt dokumentów opracowanych przez FIPS-Mou.

Jego podejście do spraw sportowych podobne jest do reprezentowanego przeze mnie i wiele razy spotkałem się z poparciem ze strony tego działacza.

Jiři Maruna: nie znany mi działacz związku wędkarzy CSRS, nigdy nie zgłosił się na żadne spotkanie FIPS-Mou.

Jos Wanderscheid - ambitny urzędnik bankowy z Luksemburga uważający, że wartość przyjaciół mierzy się ilością kart kredytowych jakimi mogą się wylegitymować. Uważa się za przyjaciela wszystkich mogących coś dla niego załatwić i za potencjalnego kandydata na prezydenta FIPS-Mou.

Nie weszli w skład komisji technicznej - lub można powiedzieć, że w ten czy inny sposób zostali z niej wymanewrowani, poważni konkurenci Diez'a do stanowiska Prezydenta FIPS-Mou, Anglik Tony Pawson i Belg Paul Beckemans. Ten ostatni prawdopodobnie nie będzie miał upoważnienia własnej federacji do brania udziału w wyborach do władz FIPS-Mou. Natomiast Tony Pawson ma plany ewentualnego kandydowania, które wyraził w liście do mnie z końca 1990 roku proponując albo zorganizowanie poparcia krajów anglosaskich dla mnie w wyborach prezydenckich - albo poparcie jego na okres dwuletni, gdyż ze względu na wiek nie czułby się sprawny do dłuższej kadencji.

KUUSAMO, Finlandia, lipiec 1989.

W spotkaniu w trakcie trwania Mistrzostw Świata w Finlandii uczestniczyli: Diez, Domingo, Burzio, Jeleński i Simpson. Wręczono projekty przepisów sportowych i statutu FIPS-Mou, oraz ustalono, że następne spotkanie odbędzie się w Madrycie, na którym omówi się, ewentualne propozycje korekt tych dokumentów. Regulamin Mistrzostw Świata w Finlandii dość znacznie odbiegał od przepisów dotychczas stosowanych, co raz jeszcze upewniło obecnych o konieczności opublikowania regulaminu powszechnie obowiązującego, uwzględniającego dotychczasowe doświadczenia i możliwości lokalnych adaptacji, nie zmieniających jednakże podstawowych zasad rozgrywania Mistrzostw. Dokumenty otrzymane przesłałem do ZG PZW wraz z krótkim sprawozdaniem z prośbą o przetłumaczenie statutu (otrzymałem tylko wersję francuską) i o instrukcje dla mnie w sprawie ewentualnych propozycji PZW skorygowania tych dokumentów.

MADRYT, luty 1990

Uczestniczyli: Diez, Domingo, Burzio, Simpson, Wanderscheid.

Na spotkaniu tym nie mogłem być obecny, ze względu na właśnie zmienianą pracę i związane z tym kłopoty wizowe, znam je ze sprawozdania pisemnego (oficjalnego) i przekazów nieoficjalnych (ustnych).

Okazało się, że żadne zmiany dokumentów FIPS-Mou nie mogą być dokonane, gdyż propozycje zmian nie zostały uprzednio przesłane do pierwszego wiceprezesa FIPS-Mou, który okazał się być szefem komisji technicznej FIPS-Mou. Następnie miałyby być zatwierdzone (lub odrzucone) przez tę komisję, rozesłane do członków władz Federacji przez sekretarza i umieszczone w porządku dnia. A ponieważ nic takiego nie nastąpiło (gdyż myślano, że spotkanie będzie miało charakter roboczy) - to przepisów nie będzie się zmieniać.
Ustalono także, że komisja techniczna (Simpson-Wanderscheid) będzie w kontakcie z Walią, która w zastępstwie Hiszpanii przewidzianej na 1990 rok organizowała Mistrzostwa Świata.

CHESTER, Walia, wrzesień 1990.
Mimo obecności wszystkich aktywnych członków władz FIPS-Mou (Diez, Domingo, Jeleński, Simpson, Wanderscheid) Prezydent nie zgodził się na oficjalne czy nieoficjalne spotkanie, gdyż oznaczałoby to, że Federacja będzie zobligowana do pokrycia kosztów podróży i uczestnictwa wszystkim działaczom.Ponadto, mimo że powszechnie było wiadome o sytuacji Burzio, Prezydent postanowił najpierw wystąpić oficjalnie do Federacji Włoskiej, zanim uzna Jeleńskiego za pierwszego wiceprezydenta i szefa komisji technicznej. Same Mistrzostwa odbyły się na podstawie spisanych wcześniej przez komisję techniczną "uściśleń do przepisów sportowych", a nie w oparciu o regulamin, którego aktualnej wersji nie udało mi się otrzymać ani przed Mistrzostwami, ani w trakcie ich trwania, ani przed następnym spotkaniem w Madrycie,

MADRYT, listopad 1990
Obecni: Diez, Domingo, Jeleński, Simpson, Wanderscheid.
Materiały przygotowane przez Prezydenta rozdano w dniu spotkania. Oczywiście, żadnych zmian, nawet redakcyjnych, nie można było uczynić, gdyż jak mnie poinformowano, wnioski dotyczące zmian trzeba było wysłać wcześniej (zanim się otrzymało materiały!!!) do Sekretarza, ten z kolei miałby konsultować z komisją techniczną itp. Byłem przygotowany na spotkanie o charakterze roboczym (tym bardziej, że nie wysłano wcześniej materiałów) natomiast odbyło się spotkanie o charakterze towarzysko-informacyjnym, na którym Prezydent przedstawił cały szereg dokumentów przygotowanych na kongres w Bordeaux, na formę których nikt z obecnych nie miał praktycznie żadnego wpływu. Podstawowe dokumenty to:
STATUT - wzorowany na statutach innych Federacji wchodzących w skład GIPS. Podstawowy mankament: ustala bardzo liczne władze Federacji,

prezydent, dwóch wiceprezydentów o zróżnicowanych zakresach działania sekretarz, skarbnik, komisja techniczna) podczas gdy naprawdę dla realizacji celów Federacji potrzebny jest tylko Prezydent i Sekretarz (zwyczajowo z tego samego kraju). Skarbnikiem może być skarbnik CIPS, a jeśli wogóle potrzebny jest jakiś zastępca - funkcję tę może przejąć Sekretarz. Pozostali członkowie władz (jak się dobrze przyjrzeć statutowi) i tak nie mają nic do powiedzenia a ich istnienie tylko zwiększa koszty działania Federacji i rozwadnia odpowiedzialność za efekty działania.

PRZEPISY SPORTOWE mają wiele miejsc zredagowanych nieprecyzyjnie i często niepotrzebnie "na wyrost" (podział mistrzostw na męskie i żeńskie, seniorów - juniorów, co w perspektywie czyni liczbę różnych mistrzostw Świata dużą). Bardziej niebezpieczne jest ustalenie, że Mistrzostwa Świata mogą być ogłoszone dla różnych metod muchowych (np. osobno dla suchej a osobno dla mokrej muchy) co niepotrzebnie dzieli wędkarstwo muchowe na różne dyscypliny, a więc tym bardziej zwiększa liczbę możliwych mistrzostw Świata. W praktyce, w najbliższej perspektywie, ustalenia tak zredagowanych przepisów mogą doprowadzić do sytuacji, że na kolejne Mistrzostwa Świata trzeba będzie wysłać wyłącznie żeński zespół seniorek - a będą one zmuszone używać wyłącznie suchych muszek na akurat mętnej wodzie na drugim końcu Świata. Jeden z przepisów dotyczących klasyfikacji zespołowej jest zdecydowanie do odrzucenia, ustanawia bowiem miejsca drużynowe na podstawie wyników indywidualnych w klasyfikacji generalnej (czyli po zsumowaniu indywidualnych wyników z kolejnych tur zawodów), zamiast na podstawie miejsc w sektorach zajętych przez zawodników w kolejnych turach zawodów. W ten sposób znika zasada porównywalności zawodników i wyniki bardziej zależą od losowania niż od umiejętności wędkarskich. Stracony jest też cały wysiłek organizowania serii tur w ramach różnych sektorów i stanowisk, skoro wyniki i tak idą do jednego worka.

Zwracam też uwagę na definicję sztucznej muszki, która ogranicza wielkość haczyka (z wyjątkiem much łososiowych - co to oznacza, nie mogłem się dowiedzieć) i uzależnia uznanie przynęty za sztuczną muszkę od jej imitatywnego charakteru, to znaczy, że odrzuca wszystkie muszki fantazyjne (np, Viva czy Butcher) oraz muszki imitujące coś innego niż owady (np. sztuczny kiełż).

Z omawianych w Madrycie spraw zwracam uwagę na:

- komunikat Prezydenta, że zgodnie ze statutem CIPS i projektem statutu FIPS-Mou do federacji mogą należeć federacje narodowe, notomiast inne organizacje (np. kluby o zasięgu krajowym lub inne organizacje wędkarzy) dopiero po zatwierdzeniu przez Kongres CIPS. W ten sposób wyeliminowano z głosowania do władz FIPS-Mou cały szereg uczestników

(patrz załącznik)którzy formalnie mogą należeć do FIPS-Mou dopiero po ostatnim dniu Kongresu w Bordeaux, mimo że opłaciły składki za rok 1990 i 1991.

- Informację Prezydenta o kampanii rozpoczętej na forum EWG (inicjatorem Niemcy, popierają Austriacy, Luxemburg i Jugosławia) przeciwko wędkarskim zawodom sportowym opartym o zasadę "kto więcej złowi - ten lepszy". Akcja ta zmierza do wydania zakazu urządzania zawodów wędkarskich na terenie EWG - a więc w konsekwencji w przyszłości na terenia całej Europy.

WNIOSKI.

1. Władze FIPS-Mou nie mogą pochwalić się większymi sukcesami: wybrane półlegalnie, z kłopotami w macierzystych federacjach krajowych, nie potrafiły rozprowadzić podstawowych dokumentów (przepisów sportowych) - do czego były zobligowane przez Kongres w San Marino - i przedstawić poprawioną ich wersję na Kongres w Bordeaux.

2. Jest mało prawdopodobne by Diez mógł być wybrany ponownie Prezydentem. Gdyby PZW zechciał wystawić kandydatury na Prezydenta i Sekretarza FIPS-Mou (konieczny jest pisemny wniosek PZW do Federacji w tej sprawie) jest duża szansa na wybór, gdyż:

- w przypadku głosowania w grupie federacji krajowych (patrz załącznik) można byłoby liczyć na głosy Polski, Czechosłowacji, Rumunii, polskiego wiceprezydenta, a ponadto jest szansa na zorganizowanie poparcia Anglii i Kanady, a w przypadku braku konkurenta z Francji lub Belgii - na te dwa kraje.

- w przypadku dopuszczenia do głosowania klubów i zrzeszeń, można byłoby zorganizować poparcie krajów nordyckich (Norwegia, Szwecja i Finlandia) oraz przynajmniej części anglosaskich (Walia, Szkocja i Irlandia).

- jest wielce prawdopodobne, że planowane przez kraje Zach. Europy przeszeregowania w innych federacjach i w CIPS skłonią do oddania władzy w federacji muszkarzy krajom Środkowej Europy (do tej pory zwyczajowo prezydentem federacji był ktoś z KK i miał wiceprezydentów z KK i KS - jest chyba czas ten zwyczaj zarzucić - lub powołując się na niego startować jako kraj KK).

3. Jest mniej ważne co aktualnie zawierają Przepisy Sportowe i Statut wobec dyktatorskiego, rozrzutnego i nepotycznego sprawowania władzy przez aktualnego Prezydenta i na tym prawdopodobnie skupi się dyskusja na forum FIPS-Mou. Jeśli wniosek wyborczy PZW będzie wskazywał na duże zainteresowanie Polski oraz możliwość poparcia polskich władz FIPS-Mou przez PZW,(a równocześnie osoby proponowane zapewnią głęboką

znajomość tematu (powiedzmy, kandydat na Prezydenta: Prezes PZW, Sekretarz - Jurek Kowalski, trener ekipy polskiej), to szansa wyboru jest bardzo duża i wtedy siedziba władz FIPS-Mou byłaby na następne cztery lata w Polsce.

4. W każdym przypadku byłoby korzystne wysłać na Kongres do Bordeaux Jurka Kowalskiego dla utrzymania ścisłego kontaktu z wydarzeniami międzynarodowymi w wędkarstwie muchowym. PZW jest upoważniony do wysłania trzech przedstawicieli, gdyż należy do trzech federacji (FIPS-Mou, FIPS-ED, FIC) toteż jego tam obecność nie uniemożliwia wysłania innych przedstawicieli PZW. Gdyby decydującą sprawą miały być koszty, skłonny jestem je częściowo pokryć, gdyż jestem przekonany, że jeśli nie na tym Kongresie, to za cztery lata PZW będzie mógł pretendować do odgrywania należnej mu roli w sporcie muchowym na Świecie.

Józef Jeleński

ii/JJ

FEDERATIONS		ASSOCIATIONS	
CANADA		AUSTRALIA	
FRANCE		U.S.A.	
ENGLAND		NEW ZEALAND	
BELGIUM		FINLAND	
LUXEMBURG		NORWAY	
SPAIN		SWEDEN	
ITALY		WALES	
CZECHOSLOVAKIA		SCOTLAND	
POLAND		IRELAND	
GERMANY			
RUMANIA			
AUSTRIA			

ZWIĄZKI KRAJOWE, NARODOWE, UPRAWNIONE DO GŁOSOWANIA NA SESJI FIPS-MOU

ZWIĄZKI O ZASIĘGU MNIEJSZYM NIŻ KRAJOWE LUB NARODOWE / ICH POZYCJA CZŁONKA FIPS-MOU MUSI BYĆ ZATWIERDZONA PRZEZ CIPS — A WIĘC NIE BĘDĄ MOGŁY GŁOSOWAĆ NA FORUM KONGRESU FIPS-MOU, KTÓRY JEST WCZEŚNIEJ NIŻ KONGRES CIPS!!! GŁOSOWANIE

Załącznik nr 14
Korespondencja z Państwowym Wydawnictwem Rolniczym i Leśnym w sprawie książki Milana Kurnocika „Encyklopédia muškárenia”



PAŃSTWOWE
WYDAWNICTWO
ROLNICZE
I LEŚNE

00–950 Warszawa
Al. Jerozolimskie 28
skr. p. 374
tel. Dyrekcji 27-06-01
tel. Centrali 26-64-51-8
R-k bież. NBP III OM
Nr 1036-6536

Pan
mgr inż. Józef Jeleński
31-214 Kraków, Fika 25 m.1

RPZ/99/87

Warszawa, dnia 20.V.87

Szanowny Panie Magistrze !

Do rąk moich dotarła słowacka książka pt. "Encyklopedia muška - renia" wydana przez wydawnictwo "PRIRODA" w Bratysławie. Ponieważ jest Pan tym tematem zainteresowany, chciałbym prosić o ocenę celowości prze- kładu tej książki i wydania w języku polskim. Proszę przy tym zwrócić uwagę na zgodność /lub ew. niezgodność/ polskich przepisów wędkarskich z podawanymi przez autora. Będę wdzięczny za nadesłanie opinii w 3 egz. wraz z podpisanym zleceniem finansowym do 15 czerwca br.

Z poważaniem

KIEROWNIK REDAKCJI
Produkcji Zwierzęcej
lek. wet. W. [illegible]

Kraków, 1987-06-11

Szanowny Panie Redaktorze!

Kiedy zobaczyłem po raz pierwszy okładkę i tytuł książki "Encyklopedia..." /i to w dodatku "muszkarstwa"/ natychmiast zapragnąłem ją mieć i rzeczywiście, pan Lacko, z którym od kilku lat koresponduję przysłał mi w jakiś czas potem bez komentarza egzemplarz tej książki. A po pierwszym przeglądnięciu - rozczarowanie: jak w tak pięknym pudełku z tak ambitnym tytułem można było sprzedać tak mało, tak niegłębokich treści i nietrafnych kompilacji. Nawet okładka, przyciągająca oko nie tylko wędkarza, jest merytorycznie błędna, gdyż żaden wędkarz nie będzie wychodził z wody na kamień po to, żeby kucnąć do lądowania ryby /zamiast poprostu lądować do podbieraka na stojąco, stojąc wyprostowany i po kolana w wodzie/. I tylko żal, że znacznie lepsze książki i zdjęcia są w sąsiednim kraju wydawane tak niestarannie.

Książkę odsyłam w osobnej paczce. Pozostaję z Poważaniem,

T Łopaciński

Wysłano 11 czerwca 1987

Mgr inż. Józef Jeleński,
ul. Fika 25/1,
31 214 Kraków,
Nr konta: I Oddz. Kraków, PKO, 35510-334336-170-4

Opinia ogólna celowości przekładu książki Milana Kurnocika pt. Encyklopedia Muskarenia, Priroda, Bratislava, 1984.

Wymieniona w tytule książka jest mi znana od kilku lat i zawiera podstawowe wiadomości dotyczące wędkarstwa muchowego oparte głównie na literaturze czeskiej i słowackiej. Tytuł książki nie odpowiada jej treści gdyż ani układ ani jej merytoryczna zawartość nie ma nic wspólnego z encyklopedią muszkarstwa. Przedmiotem książki jest wyłącznie czeska i słowacka specyfika, obecny stan i historia muszkarstwa podane w sposób trudny do wykorzystania poza granicami tych krajów, a niektóre fragmenty /jak na przykład ze stron 15-21, 139-161, 173-178/ w ogóle nie są przydatne do wykorzystania poza CSRS. Spis literatury ze str. 191 wskazuje na zamknięty krąg inspiracji słowiańskich i niemieckich, a wiele błędów ortograficznych w tytułach i nazwach angielskich pozwala sądzić, że korzystanie z angielskojęzycznej literatury było powierzchowne. Do tego też wniosku prowadzi nie znalezienie klasyków światowego wędkarstwa muchowego w spisie literatury /dawniejsi: Halford, Skues, z nowszych Goddard, Veniard, Harris, Schwiebert, Falkus, Sawyer/.

Wiele rysunków, które z edytorskiego punktu widzenia są bez zarzutu, jest niestety merytorycznie błędna. Jako przykład można podać rysunki ze strony 42 i 43, które podczas przerysowywania z mojej książki "Wędkarstwo muchowe" /PWRiL, 1979, 1985/ zatraciły rozróżnienie linki pływającej od tonącej, co oczywiście zmniejsza ich dydaktyczny przekaz. Większość rysunków z rozdziału technika muszkarstwa nie posiada wartości dydaktycznych i co więcej, nieraz wprowadza w błąd /np. łowienie na streamery str. 53, rzut rolowany lub obrotowy str 70,71/. Rysunki sztucznych muszek są wykonane upraszczającą manierą, która gubi istotę charakteru ich konstrukcji /wszędzie, w całej książce/.

Zdjęcia kolorowe są drukowane z ogromną starannością a ich przedmiotem są krajobrazy CSRS o subtelnych odcieniach i sztuczne muszki klejone do różnokolorowych gąbek. Wszystkie te zdjęcia prawdopodobnie zatracą swą atrakcyjność po wydrukowaniu w

polskich drukarniach, ale biorąc pod uwagę fakt, że muszki wykonane są niestarannie, z zastępczych materiałów i bez zwracania uwagi na kolorystykę oryginałów, można to nawet uznać za pożądane.

Dwie cechy materiału zgromadzonego w opiniowanej książce umniejszają jego przydatność dla polskich wędkarzy po przełożeniu na język polski: nieoryginalność i przestarzałość treści. Obydwie te cechy utrudniają też ponadto adekwatne przełożenie zawartych treści na język polski. Poniżej podane przykłady udokumentują postawione zarzuty.

Przykład 1. Na stronie 132 /rys 84/ pokazany jest sposób sporządzania nimfy nazwanej tam Fasenhale Nymph /bażantia nymfa/. Muszka ta, znana w Polsce pod nazwą Pheasant Tail Nymph, po przejściu dwukrotnego przekładu z języka angielskiego /na niemiecki i czeski/ zatraciła nie tylko wymowę nazwy /wskazującą na podstawowy użyty materiał, dwukolorowe promienie sterówki koguta bażanta łownego/ ale także oryginalność sposobu wykonania, który jest zupełnie inny niż podany na stronie 133, oraz zasadniczo inny niż w innych nimfach, a podany został jako przykładowy dla całej grupy sztucznych nimf. Czy więc tłumacz będzie chciał przetłumaczyć Fasenhale na Pheasant Tail a bażantia nymfa na P. T.? Czy ma tłumaczyć przepis dosłownie, czy też zaprezentować oryginalny przepis na tę znaną i używaną w Polsce muszkę?

Przykład 2. W dodatku pt. charakterystyka sztucznych muszek, który z samego swego układu ma stanowić uproszczony przewodnik do rozpoznawania muszek, wiele jest oczywistych dezinformacji /Apple Green Dun to nie jest Ephemera vulgata, a Blad -chyba Black- Quill to nie Ephemera danica!!!/ a uproszczenia idą tak daleko, że pod poz. 39, która imituje niesłychanie popularną w Europie larwę Hydropsyche nazywa się Olive Nymph /Powinno być Grey Flag Larva lub Green Caddis Larva/ i podaje nazwę łacińską jętki Heptagenia sulphurea, której larwa jest czarna! Powyżej pod pozycją Olive Nymph podana jest zupełnie inna muszka, a poniżej pod pozycją Orange Dun muszka zupełnie niepodobna do subimago Heptagenia sulphurea.

Nawet jeśli niestarannie zrobione /choć świetnie sfotografowane i wydane/ muszki uznać za dobre, to pozycje opisów w których nie

zauważono błędów w rozpatrywanym rozdziale są następujące: 6, 15, 17, 33, 63, 84, 85, 90, 99, 101, 102, 109, 115, 116, 117, 128, 133 i 134 /czyli 18 na 134 opisy/ a to głównie dlatego tak dużo, że część z nich dotyczy słowackich i czeskich wzorów, co do których nie mogę osądzić prawidłowości opisu mając do dyspozycji tylko rozbieżne opisy Lacko i Kurnocika.

Przykład 3. Kłopotów w tłumaczeniu mogą przysparzać nazwy muszek, pomieszane w opiniowane książce niemiłosiernie. Są to nazwy czeskie, słowackie, niemieckie i angielskie dotyczące naturalnych owadów, oraz w tychże samych językach nazwy wzorów imitacji, czy jak kto woli patentów sztucznych muszek. Nazwy łacińskie podane dla uporządkowania pogarszają tylko sytuację i na przykład identyczne muszka Black Quill występuje pod dwoma pozycjami /raz jako Blad Quill/, ani razu nie jest prawidłowo opisana, a łacińskie nazwy podano ot tak sobie, raz jako jętkę majową /Ephemera danica/ o długości odwłoka 25 mm i w kolorze oliwkowo-zielonym /!!!/, a raz jako wogóle jakiś owad z rzędu jętek lub komarów, chyba czarny. Cóż to za angielska nazwa Liska Hackle? A co to za czeskie czy słowackie nazwy hoflandka i grinvelka? jak je przetłumaczyć na język polski? Nazwa jest w opiniowanej książce bardzo ważna, słowo zastosowanie itp. muszek zależy wyłącznie od nazwy w przypadku muszek identycznych /np. poz.78 i 115/.

W poskim języku z interesujących wędkarzy owadów nazwy posiada niewiele gatunków, nieco więcej nazw można byłoby wyłowić z literatury dotyczącej sztucznych muszek. Całość więc pracowitego przekładu z języka angielskiego na czeski i słowacki, często za pośrednictwem języka niemieckiego, trzeba byłoby zastąpić powrotem do angielskich oryginałów, co przecież łatwiej robić tłumacząc bezpośrednio książki angielskie.

Podsumowując, książka "Encyklopedia Muszkarstwa" nie będzie przydatna dla polskiego czytelnika. Przepiękna okładka i świetny edytorski poziom usprawiedliwia sprowadzenie do Polski kilkunastu tysięcy egzemplarzy dla celów kolekcjonerskich, natomiast pożytek z zapoznania się z treścią widzę jedynie w zorientowaniu się w poziomie muszkarstwa czeskiego, które jak widać z książki /i wyników sportowych zespołów CSRS/ jest intelektualnie i technicznie słabsze niż nasze.

Rzeczywiście dla celów rozwoju wędkarstwa muchowego w Polsce przyda-

- 4 -

łoby się kilka przekładów, ale z literatury angielskiej będącej od lat z górą trzystu klasyczną w tej dziedzinie, a z której do tej pory nie mieliśmy żadnego przekładu. Byłyby to "Trout Fly Recognition" Goddarda i "Fly Dressers' Guide" Veniarda jako doskonałe uzupełnienie pisanej na poziomie popularnym książki"Wędkarstwo muchowe". O ile wiem, podobne w treści oryginalnie polskie opracowania powstają właśnie i będą mogły być wydane. Recenzowałem niedawno dla PZW książkę Wojciecha Węglarskiego "Wykonywanie sztucznych muszek" a kolejne rozdziały książki Stanisława Ciosa pod roboczym tytułem "Pierwowzory sztucznych przynęt wędkarskich" czytałem i przekazałem swe uwagi autorowi. Moim zdaniem te właśnie opracowania nadawałyby się do rozpowszechnienia w CSRS dla uporządkowania tamtejszej nienajlepszej znajomości przedmiotu.

Jest natomiast faktem, że nasi południowi sąsiedzi lepiej gospodarują w swoich wodach, mają szerszą znajomość środowiska swych rzek i przydatności gatunków do zarybień wód otwartych - z tych właśnie akapitów książek Pohounka i Lacka korzystałem, uważając je za warte prezentacji polskiemu czytelnikowi. Chyba jednak byłoby lepiej sięgnąć do specjalistycznych książek o tematyce rybacko-wędkarskiej, dotyczącej głowacicy, pstrągów, lipieni itp.

Józef Jeleński

Redaguje: dr Stanisław Cios (autor anonimowych materiałów). Adres dla korespondencji: ul. Stryjeńskich 6 m 4, 02-791 Warszawa. E-mail: stcios@hotmail.com Pismo ma charakter „Newsletter" wędkarzy muchowych i ryb łososiowatych w Polsce. Wersja elektroniczna jest dostępna w internecie: http://przyjacieleraby.pl/ (nr 1-23), http://bialaprzemsza.pl i http://www.namuche.pl/, a także w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Jagiellońskiego (od numeru 67 włącznie). Niniejszy numer wydano w październiku 2024 r. i jest piątym, który ukazał się wyłącznie w wersji elektronicznej. Materiały autorów stanowią wkład w kulturę wędkarską w Polsce.